

**Dony ogłoszeń**  
za wiersz milime-  
trowy przed złoty  
w tekście 50 gr., za  
tekst 40 gr. Ogło-  
szenia tabelarycz-  
ne 60 proc., a swia-  
teczne 25 proc. dro-  
żej. Drobnie ogło-  
szenia po 10 groszy  
Dla poszukujących  
pracy 5 gr. za wy-  
raz. Najmniej 1 zł.  
Za zastrzeżenie miejsca  
dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

KRAKÓW  
Biblioteka Jagiellońska  
Św. Anny 12  
KRAKÓW  
63-2, A. G.  
4-97 Drukarnia  
Konto czekowe 304.  
P.K.O. Katowice

## ODDZIAŁY:

KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Marachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14,  
ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Miłowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legionów, tel. 16.

## 85 zabitych i 681 rannych w walkach w Palestynie

Anglia szuka wyjścia z sytuacji palestyńskiej

LONDYN, 20. 6. PAT. W Izbie Gmin minister kolonij Ormsby Gore wygłosił wczoraj dłuższe eksposé o położeniu w Palestynie. Minister wyraził ubolewanie, że w kraju tym toczy się wojna domowa i wezwał deputowanych, aby w przemówieniach nie podsycaли wasni narodowościowej i rasowej. Minister wyraził zadowolenie, że pomimo zawiści narodowościowej nie rozgorzały w Palestynie walki wyznaniowe.

Przechodząc do zarysu wydarzeń ostatnich tygodni w Palestynie, minister wyraził uznanie dla polskiej zarów no żydowskiej, jak i arabskiej za lojalną pracę dla wysokiego komisarza, za jego działalność i wreszcie dla ludności żydowskiej za to, że pomimo najdalej idących prowokacji nie dała się wytrącić z równowagi. Liczby ofiar dotychczas są następujące: 42 muzułmanów zabitych, 109 ciężko rannych i 275 lekko rannych, 4 chrześcijan zabitych, 24 ciężko rannych, 54 lekko rannych. Żydów zabitych 38, ciężko rannych 65, lekko rannych 84. Do ofiar spośród ludności chrześcijańskiej dodad należy jednego zabitego policjanta brytyjskiego, 2-ch ciężko rannych i lekko rannych 5-ciu oficerów i 19 funkcjonariuszy policji brytyjskiej, a z przród wojska 4 żołnierzy i oficerów angielskich lekko rannych. Wśród ofiar znajdują się 2-ch policjantów muzułmańskich, 3 ciężko rannych i 34 lekko rannych. Aresztowano ogółem 1.822 arabów, spośród których 120 sady skazały na różne kary. Żydów aresztowano 481, a 29 skazano, 233 arabów miało winność, 218 oczekuje sądu. Żydów niewinnych 24, a na sąd czeka 70. 45 arabów znajdują się w obozie koncen tracyjnym, a 192 jest pod nadzorem policji. Również pod nadzorem policji znajdują się 2 żydów, 2 ormian i 60 komunistów żydowskich.

Rząd brytyjski pragnie znaleźć roz strygnięcie zgodne z jego zasadnicze mi zobowiązaniami wobec obu stron i ma nadzieję, że uda mu się rozprawić wszelkie obawy i dać dowody sprawie dliwości wobec obu stron. Zadaniem komisji, która uda się do Palestyny, będzie zbadanie położenia i o ile rzą d

### Zajście w cyrku wędrownym

KATOWICE, 19. 6. Cyrk wędrow ny Kazimierza Dworskiego w Zawo dziu był wczoraj po skończonym przed stawieniu widownią zajęcia. Mianowicie artyści - bokserzy spowodu niewy płacenia im przewidzianej przez zarząd cyrku gaży wszczęli tumult w zwią zku z czem powstało zbiegowisko. W trakcie zajęcia nieznanymi jeszcze sprawcy obrzucili wozy mieszkalne i namioty cyrku kamieniami, przy czym w jed nym z wozów mieszkalnych wystrze liły się.

### 14 osób zatrutych mięsem

PŁOCK, 19. 8. PAT. W zakładzie księży Salezjanów w Płocku po spoży ciu obiadu uległo zatruciu mięsem 14 osób, z których 9 przewieziono do miej scowego szpitala w stanie bardzo cięż kim. Mięso nabyto w jatkach w Płocku

uzna za suszne zastosuje wyniki badań bez obaw i bez żadnych ustępstw. — Chodzi o to, aby żydzi i arabowie zdali sobie sprawę, że mają zapewnioną przy szłość w Palestynie. Rząd brytyjski dąży do tego aby oba te narody żyły

razem w przyjaźni. Jesteśmy zdecydowa ni utrzymać nasz autorytet, jako władzy mandatowej, administrującej Palestyną, z całą sprawiedliwością i równością zarówno dla żydów, jak i o bywateli innych narodowości, czy ras.

### Pamiętajcie!

przed wyjazdem na wywczasie letnie zaprenumerować sobie

„EXPRES ZAGŁĘBIA“.

„Expres Zagłębia“ kosztuje z przesyłką pocztową

tylko **zł. 2 miesięcznie.**

## Z Sosnowca przyjechała do Krakowa w czasie marcowych zająć

KRAKÓW, 19. 6. Proces o zajęcia krakowskie wzbudza coraz większe za interesowanie. Zeznania poszczególnych oskarżonych odtwarzają fragmenty zająć, które razem dopiero składają się na całość tragicznej i wielce dramatycznej sytuacji, która wytworzyła się pamiętnego dnia 23 marca br.

Przesłuchiwanie oskarżonych postę puje nadszpędzanie szybko.

Oskarżeni wypierają się winy, przytaczając sądowi okoliczności, ma jące wykazać ich niewinność.

Między innymi Blima Grossman twierdzi, iż jest niewinna. Dnia 22-go marca przyjechała do Krakowa z So

snowca. Doszła miastem po wiecu do ul. Szpitalnej — lecz było już po zaj- ściach. Kiedy gładła krew na bruku — podeszło do niej dwóch ludzi, któ rzy pokazując jej rewolwer — kazali oskarżonej iść za nimi. Poszła na po liecie, lecz oporu nie stawiała.

Mejloch Mandelbaum twierdzi, że w czasie zająć był w Trzebini, a kiedy popołudniu przyjechał do Krakowa — został aresztowany na ul. Szpitalnej. Oczywiście „niewinnie“ — a na poli cji został pobity i zraniony w rękę. A- resztowany został, bo „ma żydowską gębę!“.

Na tem przesłuchiwanie oskarżonych zakończono.

## Zajścia w Przytyku odbiły się szerokim echem w całym kraju

RADOM, 20. 6. PAT. Po jednolnie wej przerwie proces o zajęcia w Przy tyku podjęty został wczoraj godz. 8.20 Ława obrońców, prasy i ławy dla pu bliczności wypełnione są do ostatniego miejsca.

Przewodniczący udzielił głosu pro kuratorowi Butkiewiczowi, który na wstępie zaznaczył, że sprawa zająć w Przytyku odbiła się szerokim echem w całym kraju, gdyż w rozprawie tej poruszono zagadnienia niezmiernie aktualne, interesujące szerokie koła społeczeństwa.

Przedmiotem procesu są bowiem przestępstwa szczególnie niebezpieczne dla spokoju publicznego i całego państwa, a po przewodzie sądowym teza aktu oskarżenia zyskała całkowi te potwierdzenie.

Następnie prokurator zobrazował obszernie to zająć, którym było niewątpliwie napięcie między ludnością chrze

ścijańską a żydowską, szczególnie za strzone po wypadkach w Odrzywole gdzie stanowcze wystąpienie policji stwierdziło wolę państwa do ukrócenia wszelkiego rodzaju przejawów walki wkraczających w zakres prawa karne go. Obawa, aby podobne wypadki nie przeniosły się do Przytyku spowodowała, że jednostki energiczniej sze wśród ludności żydowskiej dążyły do zapewnienia sobie samoobrony w ten sposób, że prywatnie, indywidualnie, lecz nielegalnie zaopatrywano się w broń. Poza tem drugim ważnym mo mentem był bojkot, niewątpliwie ode rzający w interesy ludności żydow skiej, który wywołał wśród ludności żydowskiej rozgorzezenie.

Z drugiej zaś strony powodzenie akcji bojkotowej wpłynęła na zwieksi szenie jej intensywności. Bojkot po party był poza tem aktami teroru, sto sowanymi tak względem ludności ży

## Skazanie narodowców w procesie w Lesznie

LESZNO, 19. 6. Dziś o godz. 3-ej nad ranem ogłoszony został wyrok w procesie terrorystów ze stronnictwa narodowego.

Główni oskarżeni skazani zostali na następujące kary: Walkowski na 2 lata więzienia, Dudziński i Pajkert na 1 rok i 8 miesięcy, Odulakowski, Ostrowski, Domagalski, Biernacki i Patjańczyk — na 1 rok i 4 mies., Władysław Łuczak i Robert Kozak na 1 rok i 6 mies., oraz W. Kozak, Franciszek Szlapka i Kowalski na 1 rok.

Oskarżeni: Włodarczyk, Wolny, Wojciechowski, Stachowiak, Antoni Łuczak, Kucher, Szymański, Dudziak Sron i Grzeleczak zostali uniewinnieni.

## Gdy dojdziemy do władzy...

PARYŻ, 20. 8. PAT. Władza bez pieczeństwa zawiadomiły wczoraj ra no przywódców organizacji Croix de Feu Francistów, Solidarite, Francaise i organizację „Młodych patriotów“ o rozwiązaniu tych ugrupowań. Decyzję policji przyjęto spokojnie.

Przewodniczący ligi Jeunesses Pa- troites Taittinger kiedy otrzymał de- krety o rozwiązaniu ligi oświadczył przedstawicielom prasy: Kiedy dojdziemy do władzy skorzystamy z tego precedensu i uzbrojeni w dekret p. Sa- lengro rozwiążemy partję socjalistycz- ną i komunistyczną. Niechaj nas prze ciwnicy nie wyobrażają sobie, że moż- na rozwiązać z dnia na dzień ligę li- czącą 320.000 członków.

dowskiej, jak i względem tych, którzy kupowali u żydów. Wszystko to wy tworzyło napięcie między obu odłama mi ludności, które wyraziło się wresz- cie w znanych zająć.

Dnia 9 marca. Prokurator opisuje tu rolę policji w tych zająć, a po- czem szeroko odmalowuje wypadki na rynku i na ul. Warszawskiej, omawia jąc kolejno udział w nich każdego z oskarżonych.

Przechodząc do grupy oskarżonych żydów, prokurator uzasadniając swe stanowisko, zręka się oskarżenia w stosunku do Jankla Hirschweiga, gdyż jego udział w zająć nie zo- stał w zeznaniach świadków dostate- cznie ustalony.

Obszerny ustęp przemówienia poświęca prokurator Lesce, oskarżonemu o zabójstwo Stanisława Wieśniaka. Prokurator stwierdza, że mimo od- miennej tezy obrony, wina oskarżonego Leski nie ulega wątpliwości. Leska strzelając działał nie w chęci obrony, lecz z zemsty, która pociągnęła za sobą śmierć człowieka i spowodowała natychmiastowy wzrost napięcia i nienawiści. Tłum podlegany przez pro wodyrów zaczął mścić się za przelaną krew i demolować składy i mieszkania żydowskie, bijąc ukrywających się tam mieszkańców.

O godz. 11.40 przewodniczący zarzą dził przerwę południową, po której w dalszym ciągu przemawiał prokurator

## Przemysłnik z Grodzca zachowuje incognito

KATOWICE, 19. 6. Wczorajszej noce krótko przed godz. 2 patrolujący strażnik graniczny zauważył na zacho dniej granicy w Brzozowicach przekra- dających się z Niemiec z pełnymi wor kami dwóch przemysłników. Kiedy na widok strażnika rzucili się oni do ucieczki ścigający wystrzelił za nimi na postrach, wobec czego przemysłnicy

się poddali.

Są to mieszkańcy Grodzca Władysław Dziurski, oraz jego kolega z tej samej miejscowości, który nie chce zdradzić swego incognito.

Posiadali oni przy sobie kilkadzie- siąt kilogramów cytryn. Obu ujętych przekazano urzędowi celnemu wraz z skonfiskowanym towarem.



# O reformę świadectw przemysłowych

Co uchwałała Międzyzbiowa Komisja Skarbowa

(W ramach dwudniowego zjazdu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi odbyło się posiedzenie Międzyzbiowej Komisji Skarbowej, które w pierwszym rzędzie poświęcone było rozważeniu sprawy zasadniczej reformy świadectw przemysłowych. Komisja szczegółowo zanalizowała wszystkie następujące się w tej mierze projekty, idące w kierunku rekonstrukcji obecnie obowiązującej taryfy świadectw, uznała jednak, iż nie realizują one zasadniczego, a od lat podnoszonego postulatu sfer gospodarczych, stwierdzającego, iż świadectwa przemysłowe są instytucją przestarzałą i niedającą rękojmi racjonalnego i równomiernego rozłożenia opodatkowania.

W łączności z tem Międzyzbiowa Komisja Skarbowa m. in. wypowiedziała się przeciwko reformowaniu taryfy świadectw w kierunku uzależnienia ich ceny od tak spornej i niedoskonałej instytucji, jaką stanowią normy t. zw. średniej dochodowości, gdyż skomplikowałoby to nadmiernie technikę wymiarową i nie przyniosłoby pożądanego uproszczenia w dziedzinie świadectw.

W konkluzji Międzyzbiowa Komisja Skarbowa stwierdziła, iż najwłaściwszym rozwiązaniem sprawy byłoby zupełne uchylenie świadectw przemysłowych, licząc się jednak z potrzebami budżetowymi. Komisja uznała, iż należałoby w drodze bezpośredniej wymiany zdań z ministerstwem skarbu wyjaśnić, jak zapewnić skarbowi odpowiedni ekwiwalent z powodu uchylenia świadectw, uwzględniając z drugiej strony nową strukturę wpływów w zakresie podatku przemysłowego, wynikającą ze zmian wprowadzonych dekretem Prezydenta R. P. ze stycznia r. b.

Celem gruntownego wyświetlenia sprawy owego ekwiwalentu postanowiono ponadto w łączności z projektem waniem odbyciem konferencji z ministerstwem skarbu zwołać na terenie Związku Izby posiedzenia z czelownymi organizacjami gospodarczymi, co zezwoliłoby na ostateczną konkretyzację, pod jakimi warunkami możnaby zrealizować myśl całkowitego zniesienia świadectw na zasadach, uwzględniających obecne po

trzeby budżetowe i z drugiej strony odpowiadających kardynalnemu postulatu sfer gospodarczych, iż w grę wchodzący ekwiwalent bezwarunkowo nie powinien wpłynąć na wzrost obciążenia podatkowego ponad dotychczasową jego wysokość.

Licząc się z drugiej strony, iż w okresie przejściowym w najwydatniejszej mierze złagodzić należy wadliwość obowiązującej taryfy świadectw przemysłowych, tak, aby nie stanowiły one hamulca dla akcji czynników rządowych, w zakresie zwalczania bezrobocia, Międzyzbiowa Komisja Skarbowa uznała pilną potrzebę zrealizowania w roku bieżącym specjalnych ulg wyjątkowego charakteru.

Ulgę te polegać winny na zezwole-

niu ogółowi przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na zatrudnienie do końca bieżącego roku dowolnej ilości robotników względnie pracowników bez obowiązku wykupu świadectwa wyższej kategorii ponad normę właściwego świadectwa, które stosownie do przepisów ustawy oraz okólników ministerjalnych obowiązywało je na dzień 15 czerwca r. b.

Nadmienić należy, iż dzięki uwzględnieniu owego postulatu zwiększyć mogłyby stani załogi robotniczej nietylko przedsiębiorstwa przemysłowe, lecz odpadłaby również przeszkoda, uwarunkowana obecną konstrukcją taryfy a odstraszać przedsięwzięcia handlowe od angażowania do datkowego personelu pomocniczego.

## Z niechęci do życia rzucili się pod torpedę Lecz przedtem wypili fiasko wódki

WARSZAWA, 19.6. Nad ranem służba kolejowa znalazła na torze kolejowym na piętnastym km. pod Pruszkowem dwa zmasakrowane ciała. Policja natychmiast wszczęła energiczne dochodzenie. Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów okazało się, że są to: Henryk Korzeniowski, lat 21 i Henryk Dziewicki, lat 22, marynarz, z dywizjonu nadbrzeżnego 12-go bataljonu na Helu. Obaj mieszkańcy Pruszkowa.

Jak ustalono, obaj przyjaciele popełnili samobójstwo, rzucając się pod torpedę.

W pozostawionych listach podali jako przyczynę rozpaczliwego kroku — niechęć do życia.

W pobliżu toru znaleziono butelkę po wódce, chleb i wędlinę. Świadczy to, że obaj młodzieńcy przed samobójstwem wypili wódkę, zakropioną alkoholem.

## Organizacja liceów ogólnokształcących Wyjaśnienia wiceministra

Parlamentarna grupa oświatowa Sejmu i Senatu obradowała nad sprawą liceów ogólnokształcących na podstawie referatu pos. Pochmurskiego.

Pp. wicemin. Bleszyński i wicemin. Śeweryn zaznajomili obecnych z pracami ministerstwa w tej dziedzinie.

Dąży się, by zasadniczo ilość liceów pokrywała się z ilością istniejących gimnazjów. Jedynymi kryteriami przy ustalaniu sieci liceów ogólnokształcących jest, by ilość odpowiadała ilości uczącej się młodzieży.

Wszelkie pogłoski o malej ilości liceów nie odpowiadają prawdzie.

Odnosnie do programów ministerstwo przygotowuje obecnie memoriały, jakie poszczególne osoby i zresze-

nia przedkładają ministerstwu.

By zapewnić młodzieży wiejskiej dostęp do liceów będą tworzone bursy i internaty. Specjalnie w tym celu utrzymuje się bursy znajdujące się obecnie przy seminarjach nauczycielskich.

Licea będą ściśle związane i zespolone z gimnazjami.

W zasadzie będzie się unikać koedukacji i analogicznie jak w szkolnictwie średnim będą licea męskie, żeńskie, a gdzie były gimnazja koedukacyjne tam będą i licea koedukacyjne.

Sieć liceów ogólnokształcących ma być rozbudowana równolegle z siecią liceów zawodowych oraz pedagogicznych.

# Jak gospodarował francuz w Polsce

Ciemne machinacje Boussaca

W wielkim procesie o gospodarke w sp. akc. Zakadów Żyrardowskich, rozpoczynającym się w dniu 26 b. m. znajdują się niezwykle rewelacyjne dokumenty stwierdzające zarzuty mniejszości akcjonariuszy polskich Żyrardowa.

Niezależnie od machinacji popełnianych przy zakupie surowców i tran zakreślonych kredytowych, zarząd z ramienia Boussaca uciekał się do innych sztuczek.

633.00 złotych wypłacono z funduszów Żyrardowa na rzekomą asekurację

## Dziesięć dni w masce gazowej

W jednej z fabryk włókienniczych pod Moskwą przeprowadzono eksperyment z maskami gazowymi: czterej robotnicy musieli dziesięć dni pod rząd pracować przy warsztacie, w maskach gazowych, zdejmując je na krótki czas tylko cztery razy w ciągu dnia, a mianowicie podczas posiłków. Nie zdejmowali oni też masek w nocy, podczas snu. Eksperyment ten, o przebiegu którego nadawano reportaże przez radio, udał się podobno bardzo dobrze

rację fabryk od ognia we francuskim towarzystwie ubezpieczeniowym w Paryżu.

W czasie badania korespondencji i pokwitowań w biurach Żyrardowa przez biegłych sądowych, nie znaleziono jednakże żadnych polis, ani dokumentów towarzystwa ubezpieczeniowego, co pozwala przypuszczać, że cała asekuracja była fikcją, a sumy które ona pochłonięła przeszły bezprawnie na bliźniaczy koncern Boussaca C. I. C.

Nie mniej rewelacyjne momenty ujawniło badanie tranzakcyj bankowych Żyrardowa. Tak np: zawarto za pośrednictwem Banku Francusko-Polskiego tranzakcję kredytową na 250 tys. dolarów, pozostającą w związku z umowami osławionym C. I. C., przy czym koszty kredytów wyniosły, aż 30 proc. rocznie.

W toku procesu poruszona ma być również kwestja należności Skarbu Państwa od Żyrardowa, jak i historia przejęcia Zakładów z rąk zarządu państwowego.

Eksperti stwierdzili, że zasądzone przez sąd okręgowy w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa w roku 1929, wydanie skarbowi 40.780 sztuk akcji Żyrardowa nie doszło do skutku, a

## Koncentracja wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie

MOSKWA, 19.6. Mimo oficjalnych zaprzeczeń, na Daleki Wschód odchodzi codziennie ogromne transporty wojsk.

W ostatnich trzech dniach wysłano do Chabarowska i Władywostoku 14 pociągów z wojskiem.

Również odjechało z Uralu do Chabarowska kilka eskadr lotniczych.

Wczoraj przybył samolotem do Moskwy marsz. Blücher na specjalną naradę wojenną.

—000—

## Gorkij zmarł

MOSKWA, 19.6. W czwartek zmarł po dłuższej chorobie pisarz sowiecki Maksym Gorkij w 68 roku życia.

Maksym Gorkij (właściwe nazwisko pisarza brzmi: Aleksiej Pieszkow) urodził się 14 marca 1868 r. w Niznym Nowogrodzie próbował rozmaitych zawodów i dopiero w r. 1893 jako robotnik w Tyflisie napisał swój pierwszy utwór p. t. „Makar Cudra“.

Największy rozgłos zyskał jego dramat p. t. „Na dnie“, który w Berlinie w teatrze Reinhardta wystawiany był 500 razy.

—000—

## WYROK

na demonstrantów żydowskich

RADOM, 19. 6. Dn. 17 marca br. w związku z debatą sejmową nad ustawą o zniesieniu uboju rytualnego, odbyły się w Radomiu demonstracje ludności żydowskiej, które przybrały później charakter protestu przeciw zajęciom w Przytyku i Odrzywole. W czasie manifestacji rozległy się w tłumie okrzyki przeciw rządowi i policji.

Na funkcjonariuszy policji, którzy rozpraszaali manifestantów, posypały się kamienie.

W czasie dochodzeń ustalono, że organizatorami zajęć byli: Szyja Ulryk Adam Wolf Goldberg, Szmul Steinman Korpenkopf oraz Icek Zalicki.

Wczoraj przed sądem okręgowym w Radomiu odbyła się rozprawa przeciw wymienionym oskarżonym którzy do winy się nie przyznają. Po przesłuchaniu świadków oraz po przemówieniach stron, sąd wydał w godzinach wieczornych wyrok, mocą którego osk. Ulryk skazany został za stawianie oporu policji na 2 lata więzienia, osk. Goldberg i Korpenkopf na 18 miesięcy więzienia, a osk. Zalicki na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

## Kto wygrał?

W 3 i 4 ciągnięciu z pierwszego dnia 18 bm. 36 Loterji główne wygrana padły.

25.000 nr. 47419.  
2.000 nr. 91201 183414.  
1.000 nr. nr. 2425 95322 127335.  
500 zł. nr. 4091 22484 40926 41444 91181  
156442 161994.  
400 zł. nr. 15880 103477 110119 113522  
410659 158935 189324.  
200 zł. nr. 28549 92735 102570 110834 113115  
28949 131397 136860 144837 168677.  
150 zł. nr. 7274 12482 18936 26040 22783  
82782 37521 43975 59322 60465 66036 71298 74820  
76604 78117 86360 97031 99222 108814 110476  
123277 120823 132837 137576 141851 141964  
142396 159514 163783 166314 171703 183945  
192903.

Wczoraj w 2-gim dniu ciągnięcia I-iej klasy 36-iej polskiej państwowej loterji klasowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Po 2.000 zł. na n-ry: 23402 132733.  
Po 1.000 zł. na n-ry: 48986 61957 138865 147446.  
Po 500 zł. na n-ry: 18327 18721 27692 69809 152662.  
Po 400 zł. na n-ry: 7635 31935 22403 40248 42066 50410 138043 147220.  
Po 200 zł. na n-ry: 442 41324 68983 96991 67056 101617 121857 155023 182644.  
Po 150 zł. na n-ry: 2549 3844 13206 14384 22150 22077 27302 53523 54659 69150 69395 85044 87330 92949 114765 116247 128486 129281 134402 136251 143505 143563 143712 154703 155733 156338 164014 166162 167833 171292 176904 178351 180352 180377 186358 187752 198601 193752.

(Nieurzędowo).



## Nieuchwytny młodociany zbieg

WARSZAWA, 19.6. Policja ma wiele kłopotu z 13-letnim Henrykiem Jaroszem. W kwietniu b. r. Henio wyszedł z domu rodziców i zamiast do szkoły, wyruszył w świat... Chłopiec przynosząc się z miejsca na miejsce, przysyła rodzicom pocztówki...

Policja daremnie usiłuje schwytać zbiega. Ostatnio Jarosz pojawił się w Zaleszczykach, dokąd niezwłocznie pojechała warszawska policja. Polecenie zatrzymania małoletniego „łowcę przygód“.



Słońce i

# NIVEA

dwa słowa — jedno pojęcie!  
Pielęgnując skórę NIVEA możemy w całej pełni wykorzystać dobroczynne działanie promieni słonecznych. Z NIVEA opalimy się pięknie, nie narażając się na bolesne oparzenia słoneczne.

Tylko NIVEA zawiera Euceryl!  
Krem NIVEA od zł. 0,40 - 2,60  
Olejek NIVEA od zł. 1,- - 3,50  
PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu.

## Co mieli do powiedzenia przedstawiciele ludu...

### Najciekawsze fragmenty z dyskusji sejmowej nad pełnomocnictwami

Jak wiadomo, przez środę i czwartek b. tygodnia toczyła się w sejmie dyskusja poselska nad wniesioną przez rząd ustawę o pełnomocnictwach. Zapoczątkował ją przedstawiciel naszego regionu poseł inż. Sowiński, którego przemówienie zamieściliśmy w całej rozciągłości w onegdajszym numerze „Expresu Zagłębia“. Nie mniej ciekawą treść wywodów posła red. Stępczyńskiego poddaliśmy w obszernym streszczeniu.

Dla pełnego obrazu dyskusji sejmowej podajemy dziś fragmenty niektórych ciekawych wywodów poselskich. I to:

**Pos. Tarnowski** (Łańcut, ziemianin) oświadczył: Plan p. ministra skarbu jest bardzo prosty, polega on na wydaniu miljarda 800 milionów na inwestycje, która to suma zostanie wyssana z rynku kredytowego. Byłoby to szkodliwe; albowiem aparat kredytu wy nie mógłby wtedy spełnić swych zadań wobec prywatnego życia gospodarczego.

Nie powinien się również skarżyć p. minister skarbu na tezauryzację. Były bowiem w Polsce ostatnimi czasy momenty bardzo emocjonujące dla kapitału. Były to wypadki w Krakowie, Lwowie. „Kongres Pracowników Kultury“ we Lwowie nie był błahostką, podobnie jak i strajki były nie bez znaczenia.

**Pos. Dudański** (Bydgoszcz, rolnik): P. premier powiedział, że nie pójdzie ani na prawo ani na lewo. Daje to gwarancję, że oś marszu, jaką wyznaczył Marszałek Piłsudski, nie będzie naruszona, że nie będzie konszachców w gabinetach ministerjalnych z przywódcami strupieszalych partji politycznych, że nastąpi kontakt ze społeczeństwem przez czynny, a nie przez gadanie przez radio.

**DLA CZEGO PRZECIWI PEŁNOMOCNICTWOM?**

**Pos. gen. Żeligowski** (Wilno, rolnik): Na komisji wstrzymałem się od głosowania za pełnomocnictwami z dwóch przyczyn: uważam, że istnieje jakiś fałsz w stosunku Sejmu do Rządu i ten fałsz ciągle powtarza się w deba-

tach o pełnomocnictwach. Niektórzy mówią, że chodzi tu o kwestję prestiżu. To byłaby sprawa zbyt blaha.

Sądzę, że seszajem powrócą do Sejmu partje polityczne. One najlepiej przechowują ideologię i doświadczenie życia.

„Aledzisiaj kiedy nad Państwem piętrzą się zagadnienia gospodarcze, należy wykorzystać to, co jest: Sejm obznajmiony z życiem i pozbawiony animozji politycznych. Należy wykozystać wiedzę ludzi zbliżonych do życia i dlatego pełnomocnictwa nie zdają się być celowymi. Czytaliśmy, że w Min. Skarbu anulowano 3.000 zarządzeń.“

„Ileż tysięcy zarządzeń należałoby anulować we wszystkich ministerstwach.“

Mam wrażenie, że są to zarządzenia, które pochodzą z okresów pełnomocnictw udzielanych Rządowi do wydawania dekretów. Dekrety piszą referenci stołeczni. Szanują ich, są bardzo pracowici i uczciwi —

**ale trudno, oni życia nie znają.**

Słyszmy często słowo: komunizm. Wtedy przychodzi mi na myśl takie porównanie: W Muzeum Brytyjskim w Londynie jest sprawozdanie delegacji, która była w Moskwie u Lenina i przytoczone są słowa Lenina: „Pytacie się, jak naród rosyjski zapatruje się na komunizm. 60 proc. to są głupcy, 30 proc. — to ludzie nieuczciwi, 1 proc. — to ideowi komuniści“. Na naszym terenie wyglądałoby to tak: 70 proc. — to rolnicy zdecydowani przeciwnicy komunizmu, którzy mieli już w przeszłości pańszczyznę i nie chcieliby jej 2-gi raz.

**10 — 15 proc. to ci, o których sprawiłem mówić p. premier Składkowski, że to są biedni ludzie, którzy nie mają co jeść, matki, które nie mają czym dzieci nakarmić, rodziny skupione po kilka w jednej izbie.**

Ale to nie są komuniści. Reszta to wyrotowcy, ludzie nieuczciwi. Musimy powiedzieć, zupełnie nie ubliżając ogółowi żydów,

**że młodzież żydowska jest szczególnie skłonna do komunizmu, co wydaje się dziwnem wobec faktu, że naród ży-**

**dowski jest więcej od innych przyzwyczajony do własności.**

**To co mówi się o komunizmie u nas, jest pozbawione słuszności.**

Teraz powiem co uważam za najważniejsze. P. premier powiedział, że trzeba iść do chat, poznawać życie ludu, badać czego chce. To są piękne i konieczne myśli. Znam wschodnie dzielnice kraju. Jeśli tam zajrzeć do sere ludzkich, to przeczytamy: chcemy sprawiedliwości. Musimy przekazać przyszłemu pokoleniu poszanowanie prawa na czele z ustawą konstytucyjną. I nie tylko dlatego, że ona była podpisana przez Największego Polaka, lecz i dlatego, że stanie się najmocniejszą kotwicą, na której okręt państwowy utrzyma się podczas największych burz.

**RZĄD — ORGANEM USTAWODAWCZYM**

**Pos. Michałowski** (Grudzią, wiceprezydent miasta). Nie mogę nie głosować za pełnomocnictwami, skoro one są potrzebne Rządowi dla rozładowania bezrobocia i nakarmienia głodnych. Jednak tego rodzaju system może przyczynić się do obniżenia prestiżu Izby i powoduje pomieszanie kompetencji zastrzeżonych konstytucją. Rząd zbyt często korzysta z art. 55 Konstytucji. Jeśli przejrzeć dzienniki ustaw z ostatniego roku, to można dojść do wniosku, że głównym organem ustawodawczym jest Rząd.

**FATALNE DEKRETY.**

**Pos. Poehmarski** (Kraków, nauczyciel): Pragnę poruszyć stosunek parlamentu do Rządu, właśnie w sprawie pełnomocnictw. W normalnym toku pracy te dekrety, które nie znajdują później aprobaty Parlamentu przestają obowiązywać. Wspomnę tu zatem o dwóch dekretach emerytalnych, co do których stanowisko większości Sejmu było tak wyraźne, że jedyną odpowiedź powinno było być cofnięcie obu dekretów.

**Tego cofnięcia oczekujemy od Rządu do którego mamy pełne zaufanie, a to zarówno w imię sprawiedliwości jak i w imię powagi Sejmu.**

Uszanowaniem stanowiska Parlamentu będzie także rewizja ostatniej

reformy uposażeń, która wykopała grząbką przepaść między dolami pracowniczymi a górą, a tak samo rewizja zbyt wysokich dodatków funkcyjnych i wynagrodzeń specjalnych. W tej dziedzinie możliwe są oszczędności kilku dziesięciu milionów złotych.

**ZA DUŻO PODATKÓW.**

**Pos. Światopełk-Mirski** (Biała Półdłaska, rolnik): Zasada uproszczenia podatków nie została zastosowana do podatków rolniczych. Za przeprowadzeniem reformy scalenia podatków przemawia m. in. bardzo silne obciążenie gmin wymiarami podatków. Na jednego płatnika wypada 40 pozycji rachunkowych, a na gminę przeciętnie 60.000. Scalone muszą być wszystkie podatki, związane z wymiarem podatku gruntowego, a więc i daniny komunalne, z tem, że związki samorządowe muszą mieć prawo samostanowienia o wysokości obciążeń i zarezerwowaną dla siebie część wpływów na cele budowy i utrzymania dróg bitych.

**ZDROWY ROZUM.**

**Pos. Sikorski** (Poznań, dyr. Tow. Kupieckiego): Fakt, że chłopci garną się do handlu, jest wyrazem samobrony narodowej. Świadczy to, że z autokultury muszą być nie tylko przedmiotem lecz i podmiotem gospodarczym.

**Przejdźcie chłopstwa do miasta, to dawać zdrowego chłopskiego rozumu.**

## Tętno chwili

**O REFORMIE PODATKOWA.**

Zagadnienie reformy podatkowej w Polsce ma już swoją historję. Każdy minister skarbu uznaje potrzebę tej reformy. Nieraz zapowiadało się, że ta reforma jest przygotowywana, że odbywają się nad nią studia. Ale te studia trwały bardzo długo. Za poprzednich rządów nazwano ważnym etapem w przeprowadzeniu tej reformy wydanie ordynacji podatkowej, która ograniczyła udział czynnika obywatelskiego w wymiarze podatków i zmniejszyła prawa opodatkowego w podatku dochodowym. Przedewszystkiem jednak podkreśla się, że jeszcze nie nadszedł odpowiedni moment na przeprowadzenie reformy podatkowej, że nie pozwala na to sytuacja finansowa.

Reforma podatkowa wiąże się ściśle z całą polityką gospodarczą i finansową państwa. Nie da się jej oddzielić od zagań dnia reformy administracji, od sprawy funkcji państwa w życiu gospodarczym. Jeżeli na innej jeszcze drodze poza zmianą systemu podatkowego, nie zabezpieczy się opłacalności produkcji, jeżeli tym wszystkim, którzy płacą podatki, nie zagwarantuje się stałych możliwości zarobkowych, jeżeli państwo na swoje potrzeby będzie zabierało lwią część narastających oszczędności, najlepiej nawet obmyślona reforma podatkowa zawisnie w powietrzu.

W planach zmiany systemu podatkowego działa hamująco obawa, że reforma, która wyraziła się np. w obniżeniu stawek niektórych podatków, lub w zniżeniu szczególnych uciążliwości podatkowych zaważy ujemnie na wpływach budżetowych. Stąd zjawia się rozumowanie: zaczekajmy, aż wzmożą się wpływy skarbowe, a wtedy przeprowadzimy reformę. W tem rozumowaniu tkwi pewien circulus vitiosus. Wzrost zwyczajnych wpływów podatkowych, na których przede wszystkim opiera się budżet państwa, zależy właśnie od przeprowadzenia reformy podatkowej. O ile bowiem system podatkowy nie działa jako czynnik, który pobudza działalność gospodarczą, albo też, o ile zbyt silnie tę działalność kępuje, trudno oczekiwać podniesienia się wydajności źródeł skarbowych.

(Kurjer Warszawski).

## Niemcy produkują codziennie po 15 samolotów bojowych

### Tuchaczewskij o stanie sił lotniczych państw europejskich

„Wiedeńska Neue Freie Presse“ zamieszcza artykuł, w którym podaje stan siły lotniczej państw europejskich według obliczeń generała Tuchaczewskiego.

Zdaniem Tuchaczewskiego największej samolotów posiadają Niemcy, a mianowicie: 2.100 bombardujących i wywiadowczych, 1.600 śmigłowców i pomocniczych samolotów organizacji Göringa, ogółem zatem 3.700 samolotów.

Stan ten jest z dnia 1 kwietnia 1935 r.

Od tego czasu według danych Tuchaczewskiego Niemcy produkują dziennie 15 nowych samolotów, tak że obecnie posiadają już przeszło 8.000 samolotów.

Siłę lotnictwa francuskiego oblicza się na 5.400 — 6.200 samolotów, licząc również lotnictwo morskie i rezerwy. Z tego jest 720 samolotów bombardujących i 800 pościgowców pierwszej linii.

Anglja według Białej Księgi z roku bieżącego posiada 1750 samolotów. Jest jednak prawdopodobem, że do końca bieżącego roku lub nawet wcześniej, stan ten podniesie się na 3.700 — 4.000 samolotów.

Lotnictwo włoskie liczyło na początek 1935 roku około 2.500 samolotów z tego 900 rezerwowych. Od początku wojny wschodnio-afrykańskiej produkcja podniesiona została na 500 samolotów miesięcznie, czyli że w tym

czasie liczba samolotów włoskich przekroczyła 4.000.

**Polska ma przeszło 1.450 samolotów (z tego 670 pierwszej linii).**

Czechosłowacja przeszła 1.300 (700), Belgja przeszła 940 (440), Holandja przeszła 400 (350).

Wszystkie te państwa posiadają własne fabryki samolotów. Rumunja buduje samoloty z pożyczki francuskiej, obecnie posiada ich około 840 (790 pierwszej linii), Jugosławja ma 840 (560) samolotów, Danja 60, Estonia 50, Finlandja 120, Grecja 120, Łotwa 50, Litwa 110, Norwegja 200 (180), Portugalja 180, Szwecja 500, Szwajcaria 250, Hiszpanja 500 (280) i Turcja 150.



# Na froncie walki o płace i pracę

## Wyzysk robotników w częstochowskich kopalniach rudy

W kopalniach rudy pod Częstochową, należących do Wspólnoty Interesów, Zakładów Modrzejewskich i Huty Bankowej panuje oburzający wyzysk robotnika.

Kopalnie te prowadzone są przez przedsiębiorców, którzy w niespotykany sposób wyzyskują robotników, płacąc im na dniówkę od 50 gr. do 1.50 zł.

W tej sprawie interwenjował sekretarz CZG. p. Bielnik, który po długich konferencjach zawarł umowę, regulującą warunki pracy i płac z kopalniami rudy: Krystyna, Walenty i Marja. Według umowy robotnicy zarabiać mają na dniówkę 3.25 zł., a na akord 4 zł.

Do umowy zastosowały się narazie kopalnie: Marja i Walenty.

Kopalnia Krystyna, mimo podpisania umowy stosowała nadal dawne warunki. W związku z tem na tej kopalni wybuchł onegdaj strajk robotników. Ogółem zastrajkowało 300 robotników.

Na pozostałych kopalniach płace nie zostały jeszcze uregulowane. W tej sprawie przeprowadzone będą konferencje w ciągu bieżącego i przyszłego tygodnia.

## Cudenka urlopowe w Tow. saturnowskim

Na kopalniach „Saturn” i „Jowisz”, należących do towarzystwa saturnowskiego robotnicy nie otrzymywali ustawowych urlopów.

W tej sprawie interwenjował w inspektoracie pracy sekretarz CZG. p.

Bielnik, gdzie przypomniano dyrekcji towarzystwu „Saturn”, że robotnikom ustawowo należą się urlopy.

Ostatnio na kopalniach tego towarzystwa wywieszono ciekawe zarządzenie. Otóż robotnicy, którzy chcą otrzymać urlop muszą się zgłosić ze swym żądaniem do dyrekcji.

Robotnicy, obawiając się szykany

nie zgłaszają swych pretensyj o urlopy, a natomiast w tej sprawie zwrócili się o interwencje do CZG.

Przypuszczać należy, że dyrekcja saturnowskiego towarzystwa zrozumie, że robotnicy ustawowo mają zagwarantowane urlopy i w tej sprawie nie są obowiązani zgłaszać specjalnych żądań.

## Bezrobotni przed ratuszem w Sosnowcu

Wczoraj przed ratuszem w Sosnowcu zebrał się około 100 bezrobotnych, którzy wysłali delegację do prezydenta Kaczkowskiego.

Delegacja interwenjowała u prez. Kaczkowskiego w sprawie akcji doróżnej za czerwiec.

Prezydent oświadczył delegacji, że ostatecznej odpowiedzi bezrobotnym dać nie może. Zaznaczył jednak, że poczynił w tej sprawie odpowiednie

kroki w czasie swego ostatniego pobytu w Warszawie.

W dniu dzisiejszym przybył do Sosnowca dyrektor wojewódzkiego biura Funduszu Pracy p. Piwoński, który udzielił w tej sprawie ostatecznej odpowiedzi.

Delegacja zaznajomiła bezrobotnych o wynikach interwencji, poczem wszyscy rozeszli się w spokoju do domów.

## Na drodze do porozumienia między właścicielami a pracownikami zakładów gastronomicznych

W dniu wczorajszym, w inspektoracie pracy, pod przewodnictwem inż. Zwolińskiego odbyła się konferencja pomiędzy właścicielami zakładów gastronomicznych a pracownikami, celem zawarcia umowy zbiorowej.

Po kilkugodzinnych debatach uzgodniono pięć zasadniczych punktów, tak, że możliwe jest obecnie dojście do porozumienia między stronami. Obecnie zaszła konieczność zmia-

ny projektu umowy zbiorowej.

Projekt ten po uzgodnieniu między pracodawcami i pracownikami ma być złożony w inspektoracie pracy do dnia 30 bm.

W razie nie dojścia do porozumienia stronom przysługuje prawo zwrócenia się o powołanie komisji rozjemczej, celem rozstrzygnięcia sporu.

## 3-dniowy program Święta Morza w Sosnowcu

W sali Ratusza w Sosnowcu odbyło się onegdaj posiedzenie członków komitetu Święta morza.

Przewodniczył zebraniu prezes komitetu dr. Kucharski.

Na zebraniu omawiana była sprawa programu tej uroczystości.

Po dłuższej dyskusji program Święta morza został ustalony jak następuje: w pierwszym dniu tj. dnia 27 bm. odbędzie się capstrzyk w którym wezmą udział oddziały PW. i WF. i oddziały straży ogniowych. Przed gmachem Ratusza ustawiony zostanie maszt oraz odbędzie się uroczyste podniesienie bandery z okolicznościowym przemówieniem.

Dnia 28 bm. odbędzie się zbiórka uliczna. W godzinach popołudniowych i wieczorem w ogródku przy rest. Palais de Danse w Sosnowcu (ul. Sa-

dowa) urządzona zostanie zabawa p. n. „Morska pianka”.

W programie zabawy wiele miłych niespodzianek. Atrakcją zabawy będzie koncert orkiestr podwózkowych oraz oryginalny balet.

Dnia 29 bm. odprawiona zostanie msza żałobna na cmentarzu.

Po nabożeństwie defilada organizacji.

W czasie trzech dni Święta Morza koncertować będą orkiestry w czterech punktach miasta.

Przed dworcem ustawiona zostanie latarnia morska, przy której będzie można zapisywać się na członków L. M. i Kol. Obok Ratusza i przed dworcem ustawione będą również orientacyjne tablice ilustrujące tonaż floty polskiej w porównaniu do tonażu flot innych państw.

## Mamy możliwości wywozowe na rynek południowo-afrykański

W bież. tygodniu bawił na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu p. wicekonsul Jan Majewski, kierownik polskiej placówki konsularnej w Kapsztadzie. Wizyta ta miała na celu nawiązanie bezpośredniego kontaktu z eksporterami okręgu Izby, pracującymi z rynkiem poł. afrykańskim ściami wywozu na ten nader ważny względnie interesującym się możliwością rozwoju naszego eksportu rynek.

Pan Konsul Majewski odbył dłuższą konferencję z prezesem Sowińskim i biurem Izby, a następnie przeprowadził rozmowy indywidualne z przedstawicielami zainteresowanych branż, a w szczególności: fabryk bieli cynkowej przędzy czesankowej, artykułów metalurgicznych, wyrobów szklanych,

szmerglowych, konfekcyjnych i żelaty nowych.

Wyniki powyższych rozmów wskazyują na poważne możliwości wywozu do poł. Afryki niemal wszystkich artykułów, produkowanych przez 10 firm eksportowych, reprezentowanych na konferencji, a przede wszystkim: wkrętek do drzewa, akcesoriów kolejowych, guzików z orzecha kamiennego, wyrobów szklanych, kapturków żelaty nowych, płótna i papieru szmerglowego i t. d.

Zainteresowane firmy otrzymały od p. konsula Majewskiego adresy agentów względnie bezpośrednich odbiorców, którym w najbliższych dniach zostaną przesłane oferty i próbki.

## Zakończenie roku szkolnego hufców szkolnych P.W. w Sosnowcu

Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego hufców szkolnych PW. w Sosnowcu.

Do zgromadzonych junaków przemówił por. Ślusarczyk, który wręczył zwycięskim hufcom dyplomy.

Pierwsze miejsce poraż drugi hufiec gimnazjum im. Wyspiańskiego w Sosnowcu, pozostający pod kierownictwem prof. Korwina-Olszewskiego.

Hufiec zdobył przechodni proporzeczek.

## RADJO

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 20 czerwca.  
6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.55 Gimnastyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.08 Koncert ork. 13.50 Dziennik południowy. 14.30 Koncert muzyki włoskiej. 15.45 Zegnamy stary rok szkolny. 16.00 Koncert solistów. 16.45 Światła i cienie Gdyni. 17.00 Płyty. 17.30 Utwory fortepianowe. 17.50 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Polska Kapela ludowa. 19.45 Płyty. 20.10 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45 Halka opera w 4 aktach. 23.30 Programy lokalne.

### KATOWICE

Sobota, 20 czerwca.  
6.00 Kiedy ranne wstają zorze. 6.05 Płyty. 12.55 Życie artystyczne i kulturalne. Śląska. 13.05 Wiadomości bieżące. 13.15 Koncert życzeń. 15.30 Ogródnik Śląski. 18.00 Audycja dla dzieci. 18.25 Nieszczęsne złoto. 18.50 Koncert reklamowy. 19.45 Płyty.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 21 czerwca.  
8.00 Sygnał czasu. 8.03 Audycja dla wsi. 8.45 Przegląd rynków produktów rolnych. 8.55 Przegląd rynków produktów bożeństwo. 10.50 Programy lokalne. 11.57 Sygnał czasu. 12.08 Poranek muzyczny. 14.30 Audycja dla wsi. 15.30 Koniec roku Abdykacja króla kurkowego 17.05 Audycja ludowa. 17.25 Recital skrzypcowy. 18.00 Wielki koncert rozrywkowy. 20.25 Kwa drans poetycki. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Ziemia Krakowa w muzyce, tańcu i śpiewie. 22.00 Tr. z Krakowa fragmentu meczu piłkarskiego Kraków — Belgrad. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Program w Warszawie.

—000—

## Cała Polska słuchać będzie Kiepury przez radio

Nielada sensacją będzie dla radiosłuchaczy całej Polski wiadomość, iż P. Radjo w dniach 27 i 28 czerwca transmituje występy Jana Kiepury w Polsce.

Dnia 27.5 wystąpi Kiepura w wielkim koncercie filharmonicznym, w czasie którego odśpiewa z towarzyszeniem orkiestry lub solo, kilka aryj polskich i obcych oper M. in. w programie znajdują się arje z „Hałki”, „Manon”, „Tosca”, „Turandot” itp. Koncert ten będzie transmitowany. Za znaczny należy, że Kiepura ofiarował swój udział w koncercie zupełnie bezpłatnie, a opłatę, należną od Polskiego Radja przeznaczył również, jak i cały dochód z koncertu na Fundusz Obrony Morskiej.

W niedzielę, dnia 28 czerwca, Rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą Mszę „Święta”, podczas której wystąpią chóry polskie przybyłe na Zjazd Śpiewaków z całego kraju i z emigracji.

Jan Kiepura odśpiewa podczas nabożeństwa dwie pieśni: „Ave Maria” Gounoda i „Pieśń duszy” — Adama. Po skończonej Mszy i defiladzie znów wystąpi Kiepura, aby wykonać arje ze Straszego Dworu i pieśń popularną Hej, flisacza działwo. Cały dochód z tej imprezy również przeznaczony został na Fundusz Obrony Morskiej.

—900—

## Nerwy są wyczerpane

gdy dzień za dniem musimy toczyć ciężką walkę o byt. Walczymy z wyczerpaniem wszystkich sił, aby utrzymać się na powierzchni, nie dać się zepchnąć silniejszym. Prowadzimy walkę jak długo sił starczy, ale od czasu do czasu myślimy o tem, co się stanie, gdy pewnej chwili zbraknie nam sił. Nie wolno nam do tego dopuścić. Możemy temu zapobiec pijąc codziennie Ovomaltynę D-ra Wandera. Ovomaltyna odnawia zużyta energię, tworzy zapasy sił, daje dobre samopoczucie i odporność nerwową, a tem samem zwiększa wydajność pracy. Porcja Ovomaltyny kosztuje zaledwie parę groszy.

—:—

## Skazany bluźnierca

Do zakrytych kościoła parafjalnego w Będzinie zgłosił się w stanie pijanym Leon Ilko (Będzin, Małobadzka 80) i zażądał od kościelnego załatwienia mu pewnych czynności. Kiedy kościelny odmówił, mając na uwadze nie trzeźwy stan penenta, Ilko począł bluźnić i łżeć kościół katolicki.

Bluźnierca stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu. Skazany został na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na lat trzy.

## s. t. p. Franciszek Gubała

MISTRZ RZEŹNICKI

zmarł dnia 18 b. m.

Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby w Dobieszowicach do kościoła parafjalnego w Siemoni nastąpi w dniu 21 czerwca, tj. w niedzielę o godz. 9 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych i znajomych

ZONA, SYN, SYNOWA, i WNUCZEK.

## Interwencja w sprawie emerytów b. Kas Brackich

Wczoraj delegacja chrześcijańskiego Związku Zawodowego udała się do prezydenta m. Sosnowca posła Kaczkowskiego z interwencją w sprawie emerytów b. kas brackich w Zagłębiu.

Delegacja przedstawiła prezydentowi położenie emerytów i prosiła o interwencje w tej sprawie u władz.

Prez. Kaczkowski oświadczył delegacji, że przedstawi ich postulaty w Ministerstwie Opieki Społecznej.

Pozatem delegacja poruszyła sprawę kwitów żywnościowych dla tych emerytów, którzy otrzymali odprawy oraz prosiła o zatrudnienie większej ilości emerytów przy robotach publicznych.



## Wypadek na kop. „Jowisz”

Wczoraj przed południem na kop. „Jowisz” w Wojkowicach Kom. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 40 letni Franciszek Janikowski zam. w Wojkowicach Komornych.

Janikowski został uderzony wózkami w głowę skutkiem czego doznał potłuczenia czola. Ranny robotnik przebywa na kuracji w szpitalu czeładzkim.



# KRONIKA

Sobota  
20  
Czerwiec

Dziś: Sylwester  
Jutro: Alojzego  
Wschód słońca: 3.13  
Zachód słońca: 7.59

## KRONIKA OGOLNA

— PAŃSTWOWA SZKOŁA OGRODNICTWA W POZNANIU. Dyrekcja Szkoły

podaje do wiadomości, że przyjmowana nie zapisów na nowy rok szkolny rozpoczyna się od 15 czerwca br. Zgłoszenie z dołączeniem wymaganych dokumentów kierować należy do Dyrekcji — Poznań, ul. Dąbrowskiego 159. Szkoła przyjmuje młodzież obojga płci tylko z ukończoną 6 klasą szkoły średniej, ogólnokształcącej lub równorzędnej zawodowej. Bliższe dane zawarte są w prospekcie, wysyłanym na żądanie zainteresowanych.

— **DZIS O GODZ. 16.30 ODBĘDZIE SIĘ OTWARCIE WYSTAWY ROBÓT RĘCZNYCH** wykonanych na kursie prowadzonym przez ŚS. Pasjonistki przy Tow. Dobroczynności na Górze Zamkowej w Będzinie. Wejście na wystawę 20 gr.

Dnia 29 bm. w dniu zakończenia wystawy odbędzie się rozdanie świadectw kursistkom, poczem zaś odbędzie się akademija i wspólna herbatka.

— **CZYJE RZECZY?** W wydziale śledczym w Sosnowcu znajduje się na przechowaniu jesionka męska, zakwestjonowana w jednej z melin złodziejskich, która można rozpoznać w godzinach od 9 do 12-ej. Ponadto znajdują się następujące rzeczy znalezione: pompka od roweru, parasolka damska, portmonetka ze złotą koroną do zęba, paszport niemiecki na nazwisko Ida Augusta Ibbeken oraz inne drobne przedmioty, które można odebrać po udowodnieniu prawa własności.

— **HALLO, DZIECI!** W każdą sobotę Polskie Radio w Katowicach nadaje dla Was audycję pod n. „Swaczyna (połwieczorek) u Dorotki“. W dzisiejszej audycji wystąpi orkiestra szkoły powsz. nr. 4 z Sosnowca pod kier. p. Stan. Głowani. Początek o godz. 18-ej.

— **ABSOLWENTKI ŻEŃSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ W DĄBROWIE.** W Żeńskiej Szkole Handlowej w Dąbrowie odbył się w dniach 13 i 15 bm. egzamin końcowy przy delegacie kuratorjum. Świadectwa ukończenia szkoły otrzymały następujące uczennice: Chylińska Halina, Cypiał Lrena, Duraj Jadwiga, Frateczak Krystyna, Ganszczyk Stefania, Kłapka Jadwiga, Kuc Bronisława, Luboń Daniela, Mamelko Janina, Oraczewska Cecylja, Owczarek Barbara, Pańkowska Leokadja Pawelec Stefania, Pudlik Danuta, Radościńska Mirosława, Skowrońska Sabina, Sobiechart Halina, Tomasiak Kazimiera, Zajkowska Stanisława, Ziernicka Janina, Zyguła Stanisława, Dawid Halina.

— **WCZORAJSZEJ NOCY W ZAGRODZIE SUKCESORÓW JANA BOBROWSKIEGO** we wsi Wygierzów, gminy Wolkowice Kościelne, wybuchł pożar.

Ogień strawił dom drewniany, stodołę i chlew. Straty wynoszą około 2000 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

— **KWESTA ULICZNA W DĄBROWIE.** W niedzielę, dnia 21 bm. odbędzie się w Dąbrowie zbiórka uliczna, z której dochód przeznaczony jest na obozy letnie dla dziewcząt z hufców szkolnych i oddziałów pozaszkolnych PWK. Obozy letnie PWK zasługują na pełne poparcie społeczeństwa.

— **DZIS PRZYJEZDZA DO ZAGŁĘBIA WYCIECZKA DZIENNIKARZY WARSZAWSKICH,** której towarzyszyć będą przedstawiciele głównego biura Funduszu Pracy w Warszawie i naczelnik wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Kielcach p. Piwowoński. Wycieczka zwiedzać będzie roboty wykonane, względnie prowadzone obecnie przez samorządy Zagłębia, a finansowane przez Fundusz Pracy.

## Powiesiła się na strychu pod wpływem nieporozumień rodzinnych

Wczoraj mieszkańcy Sielca poruszani zostali wiadomością o samobójstwie 45-letniej Marji Szopowej, zamieszkałej przy ul. Sieleckiej.

Szopowa udała się na strych, gdzie powiesiła się na sznurze.

Dopiero po pewnym czasie spostrzeżono nieobecność Szopowej w domu i znaleziono zimne już zwłoki, wiszące na strychu.

Denatka była wdową i miała na u-

trzymaniu drobne dzieci.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie szczęśliwej kobiety nie została n razie ustalona.

Podobno ostatnio Szopowa przejęła się nieodpowiedniemi postępowaniem swego najstarszego, żonatego już syna.

Na tle nieporozumień z synem ogarnęła ją depresja psychiczna, która doprowadziła do samobójstwa.

## Gdy muzyczka gra wesoło... Epilog chłopskiej zabawy

Podczas odbywającej się zabawy we wsi Siedliszowice w powiecie olkuskim wtargnęło około północy na wieś kilkunastu nieproszonych parobczaków. Powstała bójka. Intruzi biciem zmuszali obecnych do ucieczki, jeden zaś z nich niefortunny Sochacki wbił się naprzeciw drzwi wejściowych i do uciekających strzelił dwukrotnie z wólweru.

rewolweru.

### Z CZELADZI

## Rezolucja w sprawie pozostania burm. Dorobczyńskiego w Czeladzi

Zapowiedziany wyjazd burmistrza Dorobczyńskiego do Kielc przed 1 lipcem br. odbił się głośnie echem wśród pewnych osób w Czeladzi. Z inicjatywy tych osób zwołane zostało w ub. czwartek nadzwyczajne walne zebranie członków związku właścicieli gruntów, na którym po przemówieniach pp.: K. Rudzkiego, J. Nobisa i Br. Szlauerera uchwalono rezolucję, domagającą się pozostawienia burmistrza Dorobczyńskiego w Czeladzi. Wybrano

delegację, która przedłoży uchwaloną rezolucję p. wojewodzie dr. Dziadoszowi.

W zebraniu wzięło udział około 60 osób. Wzięło w niem także udział kilku przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych.

Rezolucja ta nie będzie mieć większego wpływu na bieg całej sprawy, ponieważ burmistrz Dorobczyński zatwierdził już wszelkie formalności, związane z objęciem nowego stanowiska.

(p) **OSOBISTE.** Sędzia sądu grodzkiego w Czeladzi p. St. Wereszczyński udał się na 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

(p) **POGRZEB ZAMORDOWANEJ.** Wczoraj w Czeladzi odbył się pogrzeb Heleny Pytlikowej, zamordowanej przez jej kochanka Mikolaja Jana Polach Małego Dąbrowski. W pogrzebie wzięły udział my ludzi.

Dziś odbędzie się pogrzeb Mikolaja, który dokonawszy mordu na swej narzeczonej powiesił się w lasku saturnowskim.

### Z ZAWIERCIA

## Kolonje dla biednych dzieci

Tak jak w latach ubiegłych, tak i obecnie wydział powiatowy zamierza zorganizować kolonje i półkolonje dla najbiedniejszych dzieci z terenu powiatu zawierciańskiego.

Kierownictwo kolonji i półkolonji spoczywać będzie w ręku zrzeszenia powiatowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, albowiem organizacja ta ma w tym kierunku duże doświadczenie, a stwierdzić trzeba, że z obowiązków tych wywiązywała się zawsze b. dobrze.

Kolonje zorganizowane będą w początkach lipca br. we wsi Krzemienka, gminy Poręba.

Z dobrodziejstwa ich skorzysta 50 dzieci, a trwać one będą 6 tygodni. Natomiast półkolonje urządzone będą w kilku ośrodkach wiejskich o większym nasileniu bezrobocia. Między innymi przewidziane one są

w Nowym Zawierciu, Kromolowie, Porębie itd. Na półkolonjach dzieci otrzymywać będą 3 razy dziennie dobre i smaczne posiłki, cały dzień przebywać będą na świeżym powietrzu pod opieką wykwalifikowanych wychowawczyń.

Przy okazji nadmienić należy, że organizacja ta, tj. ZPOK, w okresie zimowym prowadziła na terenie powiatu akcję dożywiania biednych dzieci. Z akcji tej korzyści stało 1200 dzieci. Koszt 1 porcji wynosił 15 groszy. Porcja składała się z pół litra zupy, kawałka mięsa i 25 dkg. chleba.

Ogółem wydano około 100.000 porcji. Koszty akcji dożywiania wynosiły ponad 14.000 złotych.

Dużą pomoc przy organizacji tej okazało nauczycielstwo i koła gospodyń wiejskich.

## Zmarł w kilka dni po otruciu

W miejscowym szpitalu ubezpieczalni społecznej zmarł wczoraj 36-letni Remigjusz Krosnowski,

który przed kilku dniami w celu samobójczym wypił większą dawkę esencji octowej.

Po udzieleniu denatowi pierwszej pomocy na miejscu, przewieziono go na karetkę do szpitala ubezpieczalni, gdzie mimo zabiegów lekarzy w ciężkich męczarniach wyzionął wczoraj ducha.

Zmarły od pewnego czasu był bezrobotny,

natomiast żona jego pracuje w charakterze urzędniczki w miejscowym urzędzie skarbowym.

(z) **POŻAR.** Onegdaj późnym wieczorem w zabudowaniach Andrzeja Kisielewskiego, zamieszkałego we wsi Kuźnica - Masłowska, gminy Rokietno - Szlacheckie wybuchł pożar, który doszczętnie strawił drewniany dom mieszkalny. Straty wyniosły około 1000 zł. Ustalono, że pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

## Częściowe zaćmienie słońca

Wczoraj rano ludność całej Polski miała możliwość obserwowania częściowego zaćmienia słońca. W związku z tem w szeregu krajach poczyniono szereg obserwacji.

Polska zorganizowała trzy ekspedycje astronomiczne dla obserwowania całkowitego zaćmienia słońca.

Pierwsza ekspedycja udała się do Japonji na wyspę Hokkaido, druga na Syberję w okolicę Omska i trzecia do Grecji.

## Desperacki krok

26-letni robotnik Władysław Suchocki, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Matejki 4, usiłował otruć się amoniakiem.

Desparata przewieziono do szpitala miejskiego w Sosnowcu.

Powód usiłowanego samobójstwa nie został narazie ustalony.

—000—

## Zebrania

W dniu 21 bm. o godz. 11-ej w Sosnowcu w Domu Społecznym ul. Żytnia 10 odbędzie się nadzwyczajny okręgowy zjazd delegatów Związku Legj. Polskich.

W zjeździe biorą udział delegaci oddziałów i członkowie zarządu okręgu.

—000—

W dniu 21 bm. o godz. 10 rano w Domu Społecznym w Sosnowcu ul. Żytnia 10 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie wszystkich członków P. O. W. koła powiatu będzińskiego. Obecność członków obowiązkowa.

—000—

## Ofiara

złożona w administracji.

Zamiast kwiatów na grób niefortunnie i znanego człowieka bl. p. Maurycego Reintera składają na żyd. dom starców Nachnerowie zł. 50 i Paweł Skrzyński zł. 10.

Klasa 4-a szkoły powszechnej nr. 21 w Sosnowcu składa na LOPP. 8 zł. (trzy) w administracji „Expresu“.

—000—

## PRACOWNICY GMINY W NIWCE NA F. O. N.

Z inicjatywy wójta Fr. Trzmiela pracownicy zarządu gminnego w Nivce złożyli jednorazową, dobrowolną ofiarę na dobrojenie armji w sumie 60 zł. 19 gr.

—000—

## Z OLKUSZA

(o) **PZPP. i H. NA F. O. M.** Na walnym zebraniu w dn. 18 bm. Pol. Zw. Przem. i Handl. w Olkuszu, wszyscy członkowie tego związku opodatkowali się na rzecz Fund. Obr. Narodowej w wysokości pół względnie jeden proc. od poborów miesięcznych na przeciąg 7 miesięcy. — Ogólna suma na ten cel wyniesie ok. 1200 złotych.

(o) **OKRADZENIE SKLEPU „SPOŁEM“.** Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcami okradli jeden z nowopowstałych sklepów spółdzielni spożywców „Społem“ w Olkuszu (przy fabryce).

Złodzieje dostali się do wewnątrz przy pomocy wylamania blachy w drzwiach i zamków.

Wartość skradzionych towarów, jak herbaty, cukierków itd. wynosi ok. 700 zł. przyczem skradziony towar z wyjątkiem tytoniu i papierosów, zaopatrzone był w etykiety „Społem“.

(o) **POŻAR W ŻURADZIE.** 18 bm. spłonął dom i zabudowania gospodarcze Piotra Kajdy w Żuradzie pod Olkuszem spowodu wadliwego komina.

W czasie ratowania mienia, silnie został poparzony 20-letni Władysław Głab, którego odwieziono do szpitala olkuskiego

(z) **KWESTA ULICZNA.** Z okazji tygodnia propagandowego zarząd PKR. oddział w Zawierciu urządził w dniu 7 bm. kweste uliczną, z której uzyskał 164 zł. 64 gr. Zebrane pieniądze przeznaczone zostały na cele P. C. K.



## Zlikwidowanie strajku w Sławkowie

Kilka dni temu pisaliśmy o strajku 6 robotników nieczynnej od 6 lat fabryki papieru w Sławniowie koło Pilicy i załagłości zarobków każdego z nich zgórą po 4 tys. zł.

Robotnicy ci od czasu unieruchomienia fabryki otrzymywali zaledwie drobne zaliczki, tak że ogólne zadłużenie fa-

bryki wynosi ponad 25 tys. zł.

Po pertraktacjach, zarząd masy apadości fabryki na poczet tej sumy, wypłacił robotnikom zaledwie... 250 zł, wobec czego strajk został zlikwidowany.

Robotnicy zatrudnieni są przy konserwacji maszyn.

### Z KIELC

#### Po przysiędze

Wojewoda kielecki dr. Wł. Działosz odebrał służbową przysięgę od nowowybranego wiceprezydenta m. Kielc mjr. Bronisława Dorobczyńskiego i wiceprezydenta m. Dąbrowy, Jana Cupiała.

000

(k) WYSTAWA KONI REMONTOWYCH W KIELCACH. Związek hodowców koni woj. kieleckiego, działający przy kieleckiej Izbie Rolniczej, urządza w Kielcach w dniach 6 i 7 lipca rb. wystawę koni remontowych, połączoną z zakupem koni przez komisję remontową, wclnym przetargiem i pokazami.

Wystawa zapowiada się nader interesująco, dotychczas bowiem zgłoszonych zostało ponad sto koni remontowych z rocznika 1933 r. oraz kilkadziesiąt ogierów państwowych. Materiał ten stanowi elite przeznaczonych do zakupu przez stadniaręmontową najlepszych stadnin z terenu województwa kieleckiego, które w dziedzi-

nie hodowli konia zajmuje jedno z czołowych miejsc w Państwie.

Godzi się zaznaczyć, że w tegorocznej wystawie po raz pierwszy wezmą udział remontu typu kawalerskiego wyhodowane przez drobnych rolników.

Wystawę remontów poprzedzi w dniach 3, 4 i 5 lipca meeting popularny, urządzonego staraniem Tow. Zawodów Konnych Ziemi Kieleckiej i Radomskiej.

(k) UJĘCI ZBRODNIARZE. Policja ukończyła już dochodzenie w sprawie napadu na mieszkanie Pinkaesa Pancera, zam. we wsi Niemce, pow. opatowskiego, gdzie bandyci uzbrojeni w siekiere i bagnet zamordowali dorosłą córkę Panesów — Jutę, oraz poranili ciężko jej ojca Pinkaesa i matkę Dwojre.

Napad miał charakter rabunkowy dokonali go Władysław Redlich ze wsi Duklany, oraz Jan Sas i Jan Ziemia ze wsi Michałów.

Aresztowanych przekazano władzom sądowym.

## Piegi nie są ozdobą Jak się ich pozbyć?

Mało jest zmian w cerze, któreby dotkniętym nimi sprawiały tyle przykrości co piegi, aczkolwiek są one same przez się niewinne i nieszkodliwe. Najpiękniejsza jednak twarz, zwłaszcza o delikatnej cerze, zostaje zeszpeczona przez piegi. A co najgorsze (to to, że w gruncie rzeczy niema środka bezwzględnie usuwającego piegi na czas dłuższy. Istnieją rozmaite środki i sposoby zapobiegania piegom lub łagodzenia ich koloru. Zapobiec można pojawieniu się piegów przez osłanianie twarzy zielonym lub czerwonym szalem tiulowym.

Wszystkie środki przeciw piegom mają tę wspólną cechę, iż pod ich wpływem schodzi skóra, świeża zaś warstwa skóry jest słabiej pigmento-

wana i piegów prawie nie znać na niej. Najlepszym środkiem antypiegowym jest jedno, lub dwuprocentowy roztwór sublimatu, którym smaruje się twarz kilka razy. Ale że jest to środek ostry, przeto można go stosować tylko pod kontrolą lekarza. Tak samo działa spirytus mydlany, którym smaruje się twarz trzy razy dziennie. Łagodniejszym środkiem jest boraks i siarka. Boraks można używać: w roztworze składającym się ze 150 gramów spirytusu, 20 gramów wody kolońskiej i 15 gramów boraksu: roztworem tym smaruje się twarz dwa razy dziennie. Siarkę natomiast używa się w postaci pasty, przyrządzonej za pomocą aromatycznego octu.

## Nietaktowna depesza

Na ślubie pana Benjamin Binsztoka rojno było i gwarno. Goście spożywali su tą kolację, wznosząc co chwila toasty za zdrowie młodej pary, a gramofon grał bez końca: „Gesi za wodą, kaczki za wodą“, po teguż wesoły nastrój.

Po kolacji odśpiewano chóralnie „ango: „Ostatnia niedziela“, żeby przypomnieć panu młodemu, że minęła już jego ostatnia kawalerska niedziela, poczem przyniesiono stos depezy, które pan Benjamin począł głośno odczytywać:

„Drogiemu Benka winszuję i zażdam: „Przyjemnego hupaj - siupaj życzę młodej parze Dawidowstwo Zaleman“.

„Dziś was dwoje, za rok troje, za dwa czworo, za trzy pięcioro. Salomon Golblat“.

„Szczere współczuję z pańskiem nieszczęściem. Izak Wajs“.

— Uś, nie mogie! — jęknął pan Benjamin po odczytaniu ostatniej depezy. Za takiego dowcipu ten lobuz potrzeba do stawiać po mordzie!

— Rzeczywiście — przytaknęli goście. — Napisać pana młodego, że ślub to nieszczęście? To jest ordynarne świństwo.

— Wiec mam pójść od razu dać go po pysku?

— Nie! — krzyknęli panowie Ignacy Kopelman i Jakób Zys. — Ty zostań tutaj, a my ci wyrzucimy.

— Pomyłkie zrobilem — mówił pan Wajs na rozprawie. — Spowodu, dwóch depezy razem wysłałem. Jedną do Benka na ślub, a drugą do znajomego, którego narzeczona umarła, no i przekreśliłem adresy.

Wyobrażaj sobie teraz pan sędzia, jakie miłe miał ten biedny znajomy, kiedy otrzymał depezę: „Winszuję pana i cieszę się razem z panem“, i jakie bicie ja dostałem od niego i od tamtych dwóch, których przysłał Beniek.

Sąd skazał pana Ignacego Kopelmana i Jakóba Zysa na dwa tygodnie aresztu z zawieszeniem.

## Cieszcie się! -- nie będzie bólu przy borowaniu w zębie

Pismo amerykańskie „Science“ w atytule znanego profesora Columbia University, dr. L. L. Hartmana, podaje ciekawe szczegóły dotyczące wynalazku nowego środka znieczulającego, zwanego „Desensibilisator“. Środek ten znalazł swe zastosowanie głównie w praktyce dentystrycznej. Każdemu z czytelników znane są zapewne owe nieprzyjemne chwile oczekiwania na fotelu u dentysty dopóki mały borek zaczyna wiercić dziurkę potrzebną do założenia płomby. Przeżycia te powodowa ne raczej nerwowością aniżeli prawdziwym bólem znikną nazawsze odkąd dr. Hartmann po dwudziestoletniej pracy wynalazł pewne opatentowane już zesztą połączenie chloroformu i jodu.

Środek ma wygląd przezroczystego płynu, który po nalożeniu wprost na

zab pędzelkiem znieczula wszelki ból już po upływie półtorej minuty. Nowo wynaleziony środek nie wywołuje w organizmie żadnych szkodliwych ani przykrych następstw.

### Przetarg

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż starych podkładów na opał, znajdujących się przy liniach kolejowych w granicach całej Dyrekcji.

Oferty należy składać do godz. 10 dn. 10 lipca br. (lub nadsyłać pocztą) w biurach Oddziałów Drogowych P. K. P. mających siedziby w Zabkowiecach, Częstochowie, Skierniewicach, Łodzi - Fabrycznej, Kutnie, Łowiczu, Warszawie (ul. Żelazna Nr. 18 i dworzec Wschodni), Siedlcach i Ostrołęce. Tamże udzielane są bliższe informacje o przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie.

### Podział większych hipo'ek

Jak się dowiaduje agencja „Iskra“ minister sprawiedliwości postanowił dokonać podziału wszystkich większych hipo'ek na terenie całego Państwa. W najbliższym czasie nastąpi podział hipo'ek miejskiej i ziemskiej w Warszawie.

jej ucieczki z Clermont polieja na ślad jej trafić nie może. Agencja obecnie liczą na jakiś nieprzewidziany wypadek, który ją odda w ich ręce.

— Tak węc... zniknęła nadzieja, a bym mógł zbadać tę kobietę — rzekł Lucjan.

— To prawda... wiadomo jednak że czasami niepodobieństwo prawdopodbnem się staje. A cóż się dzieje z panem Harmantem? — pytał artysta Weiaż jedno i to samo.

— Nie starajże się zbliżyć do panny Marji, co co cię prosiłem?

— Nie miałem odwagi...

— To źle!

— Na co się przyda ta nagana...

— Może ci ona być bardziej pożyteczną, niż sądzisz — rzekł Edmund Castel poważnie.

Lucjan spojrział na artystę zdziwiony.

— Czyż może istnieć w przeszłości jakikolwiek błądź związek między rodziną Harmanta a mną, albo moimi?

— Ależ to o teraźniejszości, a nie o przeszłości pragnę pomówić z tobą, mój drogi — odrzekł Edmund Castel, nie chcąc wyjawiać zupełnie swych myśli. — Sądzę, iż dla ciebie dobrze byłoby, gdybyś pozwolił wierzyć Harmantowi, iż gotów jesteś zaślubić jego córkę, a nadewszystko dać poznać pannie Marji, iż o Lucji już zapomnialeś i że twoje serce, będąc teraz wolne, może do niej jedynie należeć.

— Ależ Marja jest prawie umierająca — zawołał Laboue — z każdą godziną zbliża się ona do grobu.

— Jedną przyczyną więcej, aby jej

umrzeć pozwolić w złudzeniu szczęścia, gdy takowego dać jej nie możesz w rzeczywistości.

— Kłamać mi zatem pan każesz?

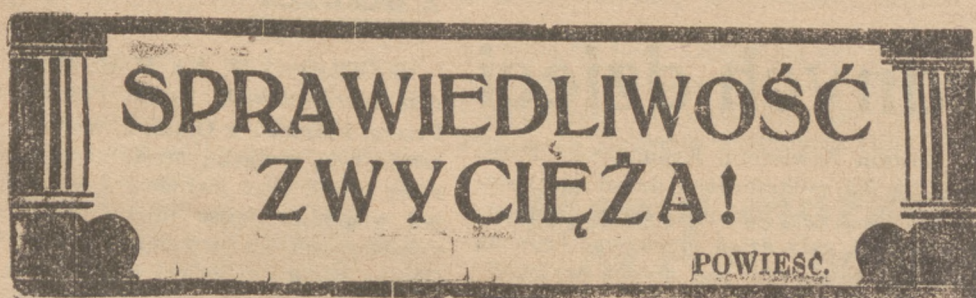
— W niektórych ważnych okolicznościach jest to konieczne.

— Ależ dlaczego miałbym to tu czynić? — pytał Laboue, któremu rady artysty dziwne się zdawały -- widzę, że pan coś ukrywa przedemną... Musisz mieć jakieś ważne powody, namawiając mnie do odgrywania komedji wobec Hamanta i jego córki, komedji i fałszu, do których wstręt czuję.

Edmund Castel przesunął ręką po czole.

— Mylisz się — rzekł — panie Lucjanie, mniemając, iż wiem coś, co pragnę ukryć przed tobą. Nie nie wiem... i nie mogę o niezem cię powiadomić, dając ci na to słowo honoru, bywają jednak przeciecznia w życiu człowieka, którym należy być posłusznym. Gdy one cię opanują, wyzwolić się z pod ich władzy niepodobna. Jedno z takich jasnowidzeń powiada mi, iż wkrótce poznamy prawdziwego mordercę twojego ojca i że to światło za pomocą Pawła Harmanta wyblęśnie z pośród ciemności jak również mam niezachwane przekonanie, iż Lucja Fortier zostanie twą żoną. Kiedy? w jaki sposób? — tego nie wiem... nie pytaj mnie o to... ponieważ nie zdołałbym ci odpowiedzieć.

d. e. n.



271.

Stosownie do jego woli udzielono mu czas na zapomnienie ciosu, jaki weń uderzył, ojciec wszelako i córka woleliby raczej, ab yto zapomnienie rychlej nastąpiło.

Lucjan nie zapomniał dotąd o swe boleści. Nazbyt gorąco kochał on Lucję, aby w przeciągu dni kilku mógł wyrwać z serca tę miłość. Kochał ją dotąd jeszcze i wbrew wszelkiej strasznej rzeczywistości, miał nadzieję, iż jakiś nie przewidywany wypadek wyrówna i za gładi przepaść, jaką zły los wykopał pomiędzy nim a ukochanym dziewczęciem.

Smutek Lucjana zamiast się zmniejszyć, powiększał się z każdą chwilą. Skoro tylko znalazł się sam pogrązał się w rozmyślanii, spędzając w nich długie godziny. Harmant, nie widząc wokół siebie żadnego niebezpieczeństwa, spoglądał w przyszłość bez obawy, wierząc niewzruszenie, iż nadejdzie czas, w którym Laboue zostanie jego zięciem. Jedynie choroba Marji przysiębiała go, ludzie się jednak sta-

rał nadzieją, mówiąc sobie, iż małżeństwo dokona jej uzdrowienia.

\* \* \*

W ową niedzielę zrana, gdy Amada jechała do Bo-le-Roi, aby się widzieć z Ducheminem Lucjan szedł ulicą Assas do mieszkania Edmunda Castel, wskutek otrzymanego listu, w którym artysta zapraszał go, by przybył spędzić dzień ten w towarzystwie jego oraz Jerzego.

Młody adwokat po powrocie z Tours zastał również list od Edmunda z zaproszeniem.

Lucjan przybył pierwszy do artysty, który go przyjął w małym saloniku, obok pracowni.

— Dzięki ci... — rzekł, ściskając rękę młodzieńca — żeś zadość uczynił mej prośbie. Oczekując na przybycie Jerzego, porozmawiajmy nieco. Uczyniłem, coś żądał względem Joanny Fortier.

— I zó?!

— Z dobrego źródła otrzymałem wiadomość, iż nie ma jej dotąd w więzieniu. Zniknęła bez śladu. Od chwili





122.

Pragnąc jednakże nadać jakiś pozor swojemu wyjściu o tak rannej godzinie, wstąpiła do kupca korzeniowego, zwykłego dostarczyciela zapasów dla swego domu i według spisanej notatki, poleciła nadesłanie sobie różnych spożywczych artykułów.

Następnie wróciwszy, wydała służbie potrzebne na dzień cały rozporządzenia, gdyż, jak mówiliśmy powyżej, ona sama wszechwładnie zarządzała całym domowym gospodarstwem.

Siostra Marja, jak to odgadła jej kuzynka, udała się na mszę do kościoła, przy której codziennie uczestni czyć nie zaniebdywała.

Dnia tego jednak krócej niż zwykle w kościele pozostała i wyszła zaraz po mszy, a udawszy się na najbliższą stację powozów, podeszła do jednego z fiaków, pytając:

— Chciałabym cię wynająć na godzinę, mój przyjacielu...

Wóznicą, gruby, uśmiechnięty jowialnie mężczyzna, o białych jak śnieg włosach, zdjął czapkę przed nią z poszanowaniem.

— Dokąd, siostrze, jechać rozkażesz?

— Na ulicę de la Fontaine nr. 5, na Montmartre.

— Dobrze — odrzekł i ruszył z miejsca.

Skoro powiadomimy czytelników, iż ów fiaker nosił numer 13-ty, łatwo odgadną oni, że owym wóznicą nie był kto inny, jak znany nam Lorient.

Droga, prowadząca na ulicę de la Fontaine, na Montmartre, była niezwykle ciężka, a Lorient, nigdy nie nadużywając sił swoich koni potrzebował dość czasu na jej przebycie.

Wreszcie zatrzymał się pod wskazanym numerem.

Był to obszerny budynek, mający pozor jakiejś opuszczonej fabryki, lub domu robotniczego.

Siostra Marja wysiadła i weszła w korytarz, prowadzący ku schodom. W końcu korytarza, po lewej stronie, znajdowała się stacyjka odźwiernego.

Zakonnica puknęła lekko w szybę okienka.

Nikt nie odpowiedział. Stacyjka była pusta.

Siostra Marja zwróciła się ku schodom, słuchając.

Po upływie kilku minut, głośno zapytała:

— Czy tu niema nikogo?

Głębokie milczenie panowało dokoła.

— Prawdziwe nieszczęście — szepnęła seicha — niema w stacyjce odźwiernego. Gdzie się zwrócić... do kogo udać? Nie mogę przecież chodzić i stukać od drzwi do drzwi.

Gdy siostra Marja wymawiała te słowa, ukazała się od strony korytarza jakaś w podeszłym wieku kobieta, niosąca stare obuwie w ręku i bochenek chleba.

— Czego żadasz, siostrze? — zapytała gniewliwie. — Może przychodzisz

tu zbierać składkę na ubogich? W takim razie daremna fatyga. Tutaj mieszkają nędzarze, którym dać raczej, niżli brać od nich potrzeba. Nie jest to pałac, w jakim rozkładają się bogacze...

— Nie przychodzę po składkę... — odparła siostra Marja, uśmiechając się na gminne wyrazy kobiety.

— Cóż więc chcesz? Ja jestem stróżką w tej budzie.

— Chcę się dowiedzieć, czy tu mieszka młody chłopiec, nazwiskiem Stanisław Dumay?

— Misticot? Tak... tu.

— Jest w domu?

— Dobre pytanie!.. Sądzi się więc, siostrze, że on posiada renty od kapitałów, któreby mu pozwalały nie robić i spać do dziewiątej zrana. Biega za zarobkiem, bo przecież żyć musi.

— A nie wie pani, kiedy powróci?

— Nie wiem. Wraca rozmaicie... czasem dwa trzy razy na dzień i znów wychodzi. Cóż chcesz, siostrze od niego?

— Chcę się z nim widzieć... Mam osobisty interes.

— A! zapewne chcesz go wziąć na śpiewaka do kościelnego chóru? Przydałby się na to, bo ma głos dobry. Jeżeli chcesz się z nim widzieć, idź do nowego kościoła. Sprzedaje on tam różańce i medaliki. Znajdziesz go przed drzwiami kaplicy.

— Dziękuję pani — wyzwała siostra Marja, wsuwając dwa franki w rękę kofeły, złagodniałej nagle przemienionym datkiem.

— Niema za co — odpowiedziała. — Ja to raczej, moja dobra siostrze, dziękować ci powinna. A może jest coś do powiedzenia Misticotowi?

— Nie, ja muszę sama z nim się zobaczyć.

— Dowiedzenia zatem, dobra, szanowna siostrze.

Zakonnica wsiadła do fiakra.

— Zawieź mnie do kaplicy Sacre-Coeur... mój przyjacielu — rzekła do Lorienta, śledzącego wzrokiem z wyso-

kości swego siedzenia jakąś osobistość której zachowanie się wydało mu się podejrzanym.

Od kilku minut ów człowiek przechadzał się wzdłuż i w szerz przed tymże domem, po drugiej stronie ulicy.

Nędznie był ubrany. Długie, siwujące włosy spadały mu na kołnierza starego, łatanego paltota, którego barwę trudno było odgadnąć. Zniszczone spodnie pokrywały buty dziurawa. Filcowy, niegdyś szary kapelusz, dopełniał całości, zgodnie odpowiadającej całej postaci owego włóczęgi.

— Nikczemnik... lotr jakiś — pomyślał Lorient. — A jednak zdaje mi się, jakobym to zwierzę kiedyś gdzieś widział.

Powyższe uwagi wóznicę przerwał rozkaz siostry Marji zabierania się do odjazdu i Lorient, rzuciwszy okiem po raz ostatni na owego osobnika ujął za cugle.

Zaledwie wyjechał za róg ulicy, ów mniemany włóczęga nagle się wyprostował i spojrzął za odjeżdżającym, szepcząc półgłosem:

— Co on, u diabła, tu robi z tą zakonnica w domu, gdzie mieszka Misticot? Ja muszę to zbadać... w tem coś ukrywa.

I wszedłszy w bramę domu, z którego przed chwilą wyszła siostra Marja, zagłębił się w korytarz, zatrzymując się przy okienku odźwiernego.

Zastukał w nie zlekka.

— Co pan chcesz? — zapytała szorstko stara kobieta.

— Pan Misticot jest w domu?

— A cóż u czarta! cały świat dzisiaj pyta się o tego błazna! — zawołała z gniewem. — Niema go! Przed chwilą toż samo powiedziałam zakonnicy. Przyjdź pan wieczorem.

Dowiedziawszy się, o czym chciał wiedzieć, wyszedł ów człowiek na ulicę, udając się w kierunku fiaka, jaki powiózł siostrę Marję.

(c. d. n.)

## Czy wiecie że...

Przeciętna waga noworodka wynosi 3000 do 3250 gramów, w ogólności wazy połowa noworodków 2.500 do 3.500 gramów, jedna czwarta 3.000 do 4.000 gramów, tylko 5 pr. więcej niż 4.000, a pozostałe 20 proc. wykazuje wagę poniżej 28000 gramów.

Objętość czerwonego ciała krwi wynosi 0.00000007 milimetra kubecznego, powierzchnia zaś mierzy 0.00013 milimetra kwadratowego.

W Indiach za dawnych czasów lekarzo wi nie wolno było ani przepisać ani podać chorej kobiecie lekarstwa w nieobecności jej męża lub opiekuna.

97-letni farmar w Brita (wolne miasto w Oranji), poszukuje zapomocą inseratu małżonki. — Podając bliższe szczegóły o sobie, objaśnia, że ma długą brodę i jedno oko. Wdowcem jest dopiero od dwóch lat.

Zakłady metalurgiczne „Stalin“ w Lenin gradzie budują dla mających powstać nowych zakładów elektro - wodnych turbiny o mocy 100.000 kilowatów. Będzie to jedna z największych turbin.

W Los Angeles 22-miesięczny Don Juan Vanquez, mimo swego młodego wieku, pali namiętnie silnie cygara.



SKŁADAJCIE OFIARY NA NAZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO  
KONTO P. K. O. 13-13

## ZE SPORTU

### Mistrzostwa okręgu odbędą się w przyspieszonym tempie

Wydział gier i dyscypliny okręgu ustalił nowy terminarz rozgrywek o mistrzostwo okręgu kieleckiego, który przedstawi się następująco: 21 br. Brygada - Starachowice, 24 br. CKS. — Brygada, 27 br.: Brygada — CKS, 29 br. CKS — Starachowice, 2 lipca. Starachowice — CKS, 1 5 lipca: Starachowice — Brygada, kluby wymienione na pierwszym miejscu

są gospodarzami zawodów.

Jak widać z tego, terminarz jest bardzo niedogodny dla drużyn, które muszą grać dwa razy w tygodniu. Odbija się to ujemnie na poziomie gry, zdrowiu graczy, oraz dochodach, co przy dużych kosztach odgrywa dla klubów poważną rolę. Jest to błąd, który władze okręgu popołniają już po raz drugi.

### Zarząd kieleckiego O. Z. P. N. zostanie rozwiązany?

Wezorajszy IKC. donosił, że zarząd PZPN. zastanawia się obecnie nad sprawą wypadków, jakie zdarzyły się w okręgu kieleckim i na walnym zebraniu tego okręgu.

Istnieje możliwość nawet rozwiązania

okręgu, przyczem decyzja ostatnia zapadnie w najbliższych dniach.

W razie niezatwierdzenia nowo wybranego zarządu okręgu PZPN. spowodowałby nowy konflikt w piłkarstwie kieleckim.

### Zawody strzeleckie o mistrzostwo podokręgu kieleckiego

W dniach 27, 28 i 29 odbędą się w Kielcach zawody strzeleckie o mistrzostwo podokręgu kieleckiego.

Społeczeństwo kieleckie postanowiło powołać komitet obywatelski zawodów, któryby imprezę tę zorganizował finansowo i technicznie. Zebranie obywatelskie w sali rady miejskiej wybrało na przewodniczącego komitetu p. Romana Dębickiego dyrektora Banku Polskiego w Kielcach. Na wiceprzewodniczącego dr. Jaśkiewicza Stefana nacz. wydz. wojsk., na przewodniczącego sekcji finansowej i nagród wybrano nadkomisarza Jana Wojtowicza, na przewodniczącego komisji zawodów mjr. Mizgalewicza Rudolfa, na przewodniczącego komisji technicznej mjr. Ruszara Franciszka, na przewodniczącego sekcji reprezentacyjno - propagandowej wiceata roste Jana Schneidra.

Dotychczas odbyły się 3 zebrania sek.

cyj, na których omówiono plan prac komitetu. Obywatelski komitet zwrócił się do społeczeństwa kieleckiego o ufundowanie nagród na zawody. Między innymi ufundowane zostały już nagrody przez fabrykę marmurów kieleckich, dyrekcję banku polskiego, dyrekcję banku okręgowo elektrownię kielecką, bank cukrowniczy w Kielcach.

Należy zaznaczyć, że zawody te będą stały na bardzo wysokim poziomie, ponieważ wezmą w nich udział wybitni zawodnicy z klasą wyborową i pierwszą Odznaką Strzelecką jak: por. Matuszak — rekordzista świata w strzelaniu z karabinów, kpt. Różański z pistoletu, prof. Stanek, P. Kosterski, P. Unger i inni.

× NOWY REKORD NIEMIEC W KU LL. Niemiecki lekkoatleta Woelike ustanowił nowy rekord Niemiec w pełnięciu ku la, mając doskonały wynik 16.84 mtr.

### KTO ZOSTAŁ WYZNACZONY NA PIŁKARSKI OBÓZ OLIMPIJSKI?

Kapitan związkowy PZPN wyznaczył na obóz przedolimpijski w CIWF-ie na Bielaniach następujących piłkarzy:

Śląsk: Peterek, Wilimowski, Wodarz, Dylko, Badura, Piec I, Piec II, Niecheid, Wiecek, Bryła, Wostal, God, Piontek.

Kraków: Kisieliński, Lyko, Artur, Ma dejski, Pajak, Sitko, Lesiak, Góra, Kotlareczyk II.

Warszawa: Rudnicki, Martyna, Szczepaniak, Cebulak.

Poznań: Szerfke, Musialak, Dusik.

Lwów: Albański, Wasiewicz, Matjas.

Wilno: Pawłowski, Czestochowa: Koło dziejezyk, Łódź: Galecki.

Na partnera dla polskiej reprezentacji piłkarskiej podczas obozu przedolimpijskiego upatrzony jest wiedeński Wacker. Rozegrałby on z reprezentacją dwa mecze w dniach 11 i 12 lipca.

### SIEDZIBA PZB. POZOSTANIE W POZNANIU?

W związku z prasowymi pogłoskami o przeniesienie siedziby polsk. zw. bokser skiego z Poznania dowiadujemy się w państwowym urzędzie WF., że ze strony urzędu żadne kroki w tej sprawie nie były i nie są czynione, ponieważ urząd uważa, że sprawa ta należy do wyłącznej kompetencji walnego zgromadzenia PZB.

### MECZ SCHMELING — LOUIS OBI OZO NY.

Rozstrzygającą walką eliminacyjną o światowe mistrzostwo w boksie wagi ciężkiej między Maksem Schmelingiem i Joe Loulsem została odroczona do piątku wieczorem. (to znaczy według czasu naszego mecz odbył się dziś o godz. 4 nad ranem), ponieważ obecnie pada w Nowym Jorku bez przerwy deszcz.

× NOWY REKORD ŚWIATA W JROJ BOJU OLIMPIJSKIM. Czeski atleta Pszeniczka ustanowił nowy rekord świata w trójboju olimpijskim podnoszenia się żarów, uzyskując łączny wynik 407.5 kg. Poszczególne wyniki Pszeniczki: wyciska nie ciężaru 127.5 kg. rwanie 125 kg. i podnoszenie 135 kg.



### Tanie wakacje nad Jeziorem Balaton

Wspaniała plaża i lecznicze kąpiele-ko! Raj dla dzieci i dorosłych! Królestwo sportów wodnych! 4-tygodniowy pobyt z przejazdem — pełnym utrzymaniem w komfortowych hotelach — 3-dniowym zwiedzeniem Budapesztu

**zł. 355,-** 2-tygodniowe pobyty **zł. 240,-**

Najbliższe wyjazdy 2 i 15 lipca wyłącznie przez:

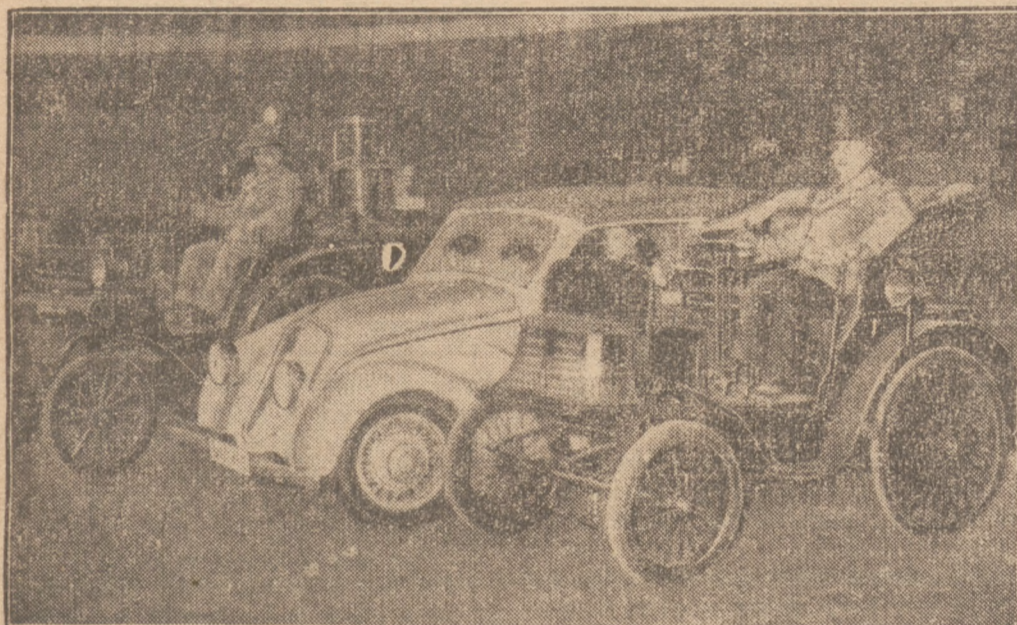
**P. B. P. „ARGOS” Katowice, ul. Marjacka 26, Tel. 357 54**  
**Przyjemnie i tanie wakacje nad morzem jugosłowiańskim!**

#### AUTOKAREM DO JUGOSŁAWJI!

Przez Wiedeń — Abbazję — Budapeszt  
 16 dni nad morzem! 30/6 — 24/7 **zł. 295 - lub 475,-**  
 14/7 — 7/8

Wszelkie przejazdy, hotele, komfortowe utrzymanie, zwiedzanie i t. d. wyłącznie przez:

**P. B. P. „ARGOS” Katowice, ul. Marjacka 26, Tel 367-54**



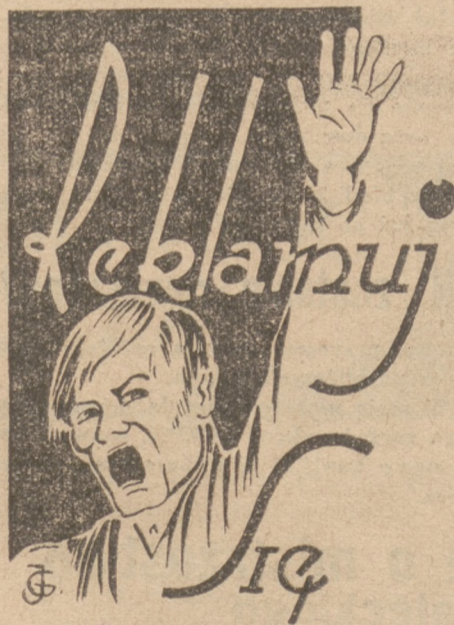
Nowoczesny samochód w towarzystwie swego kierowcy.



Leon Blum, którego gabinet baryka się z opanowaniem sytuacji wewnętrznej we Francji.

× **ZEBRANIE ZARZĄDU PODOKRĘGU BOKSERSKIEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO** odbędzie się dziś o godz. 6 popoł. w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej. Obecność członków zarządu obowiązkowa.

× **KWAŚNIEWSKA PRZENOSI SIĘ DO WARSZAWY.** Kwaśniewska znakomita lekkoatletka LKS. przenosi się na stałe do Warszawy. W związku z tem. Waśniewska uzyska zwolnienie z LKS. i zasili szeregi jednego z klubów stołecznych. Narazie mistrzyni oszczędnie nie chce zdradzić nazwy klubu, do którego zamierza wstąpić.



tylko

w „**EXPRESIE ZAGŁĘBIA**”

— zyskasz nowych Klientów!  
 — zwiększysz obroty!  
 — zapewnisz sobie dobrobyt!

#### PRZYCHODNIA

### LECZNICZA

chorób wenerycznych i skór. „Pomoc”  
 SOSNOWIEC, SIENKIEWICZA 17-a

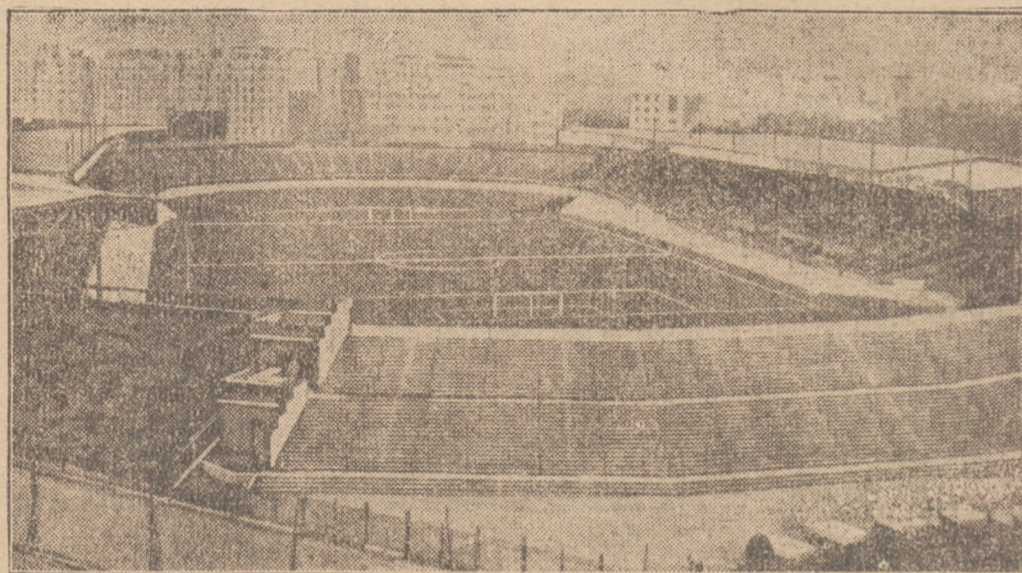
Czynna: 11-1 i 5-8 pp., w święta: 11-1  
 Wizyta 5 złotych.

Chcesz mieć w domu stałe źródło gorącej wody zainstaluj

## warnik elektryczny

Specjalna taryfa 10 litrów gorącej wody kosztuje 8 — 10 gr.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.



Obecnie na stadionie olimpijskim pod Berlinem prowadzone są kokrowe prace. Na zdjęciu widać czny fragment stadionu.

**DZIS!** **CENY MIEJSC OD 25 gr.**  
 Czołowa komedia wiedeńska p. t.  
**„Moja Małenka”**  
 W roli gł.: ROLF WANKA, LIZZI HOLZSCHUH, HANS MOSER  
 — raz pierwsza wielka komedia francusko amerykańska  
**Buster rozdaje miliony**  
 W roli gł. słynny komik BUSTER KEATON.  
 NADPROGRAM: TYGODNIK PATA.  
 Początek seansu o godz. 17.50.

**KINO**  
**Palace**  
 Najweselsza i najlepsza komedia polska p. t.  
**Jaśnie pan szofer**  
 W roli gł.: Eugenjusz Bodo, Antoni Fertner, Ina Benita  
 Ceny miejsc od 25 groszy

**Kino RIALTO Sosnowiec**  
 Warszawska 18  
 Film Waszych marzeń!  
**ROBERTA**  
 W roli gł. IRENA DUNNE, FRED ASTEIRE i GINGER ROGERS. —  
 Poc. seansu 5.45, 7.45, 9.45.  
 NADPROGRAM DODATKI.

**CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI**  
**W. NIEPOŃ**  
 SOSNOWIEC CZYSTA 7  
 EGZYST. od 1921.  
 Wykonuje reperacje zegarków kieszonkowych, chronometrów, repertirów, sztoperów, zegarów wieżowych, ściennych, stołowych, antyków, kontrolnych, rejestrujących automatów i elektrycznych oraz liczników tachometrów, szybkościomierzy, czujników, numeratorów.  
 Wykonanie solidne z gwarancją 3-letnią.

**Wesoly Kacik**  
**NIEINTELIĞENTNE MEDJUM**  
 Ciemno. Cicho. Państwo Biedniakowicze przebywają w towarzystwie gości urządzających seans spirytyczny przy pomocy znanego medjum. Nagle ukazuje się w rogu pokoju świetlna postać.  
 — Ktoś ty duchu?  
 — Jestem wuj Bartłomiej z Prosiatkowa — odpowiada zjawa grobowym głosem.  
 — Ale wuj Bartłomiej żyje. Przecież umieściliśmy w dziennikach odwołanie o jego śmierci!  
 — Cholera! że też ja tego nie zauważyłem! — odpowiada duch, wściekły.

**DROBNE OGŁOSZENIA**  
**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
 GILZY do papierosów „SERWUS — PASCHAŁSKIEGO” kosztują tylko pięć groszy pudełko, a w gatunku pierwszorzędne.  
 WYRAŻNIE żądajcie **GAJA** POLSKICH KOSTEK BULJONOWYCH  
 JEST do sprzedania łóżko żelazne nie składane, stolicek okrągły, hamak nowy kosz do pakowania średniej wielkości, — Sosnowiec, Kollataja 12 m. 7.

**ZGUBIONE DOKUMENTY**  
**WŁOSOWICZ JÓZEFA** zgubiła dowód osobisty wydany przez gminę Boszczyń, pow. Pińczów.  
**STĘPIEŃ JAN** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Zawiercie.  
**UNIEWAŻNIAM** zagubione świadectwo przemysłowe na rok 1936 wydane przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu. Czapelki Majer Wolf. Sosnowiec.  
**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Zawiercie, Opoka Piotr — Myszków.  
**BUGAJSKI STEFAN** zgubił legitymację bezrobotnia wydaną przez magistrat Czeladzi.  
**FURDYGIEL JAN** zgubił legitymację bezrobotnia wydaną przez magistrat Czeladzi.

**ROŻNE**  
**OSZCZERSTWA** rzucone przezemnie na p. Wiesławę Zuryło w sklepie p. Maszowskiego na Niemcach, odwołuję i lardzo przepraszam. Jan Słezak, Niemce.